

Sygn. akt III K 167/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2019r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu w Wydziale III Karnym w składzie:

Przewodniczący SSO Mariusz Wiązek

Protokolant: Karolina Żukowska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Daniela Drapały

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 26 lutego 2016 r., 23 marca 2016r., 26 kwietnia 2016r., 31 maja 2016r., 28 czerwca 2016r., 04 lipca 2016r., 06 września 2016r., 11 października 2016r., 29 listopada 2016r. 22 grudnia 2016r., 26 stycznia 2017r., 23 lutego 2017r., 21 marca 2017r., 24 kwietnia 2017r., 22 maja 2017r. 21 czerwca 2017r., 20 lipca 2017r., 23 sierpnia 2017r., 20 września 2017r., 17 października 2017r., 30 października 2017r., 27 listopada 2017r., 11 grudnia 2017r., 18 grudnia 2017r., 19 stycznia 2018r., 29 stycznia 2018r., 05 marca 2018r., 05 kwietnia 2018r., 09 maja 2018r., 12 czerwca 2018r., 11 lipca 2018r., 07 sierpnia 2018r., 13 sierpnia 2018r., 17 września 2018r., 22 października 2018r., 19 listopada 2018r., 21 grudnia 2018r., 21 stycznia 2019r., 14 lutego 2019r., 06 marca 2019r., 08 kwietnia 2019r., 09 maja 2019r., 05 czerwca 2019r.,

sprawy:

K. (poprzednio Z.) M.

syna C. i H. z domu K.

ur. (...) w L.

oskarżonego o to że:

o to, że:

I. w okresie od **2 maja 2007r** do **20 sierpnia 2007r** we W. świadomie posłużył się w VI Wydziale Gospodarczym Krajowego Rejestru Sądowego Sądu Rejonowego we Wrocławiu, odpisem (kserokopią) sfalszowanych dokumentów w postaci protokół Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z dnia 2 maja 2007 r. w zakresie odbytego w tym dniu Zgromadzenia, jak i co do podjętej na nim uchwały w zakresie wyrażenia zgody na sprzedaż przez spółkę z ograniczoną odpowiedzialności Grupa Inwestycyjna A. 1830 udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą we W., za cenę nie niższą jak 1.000 zł oraz listą obecności na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników (...) spółka z o.o. odbytym w dniu 2 maja 2007r, na której nieustaleni sprawcy podrobili podpisy J. J. i P. M.,

tj. o przestępstwo z art. 270 § 1 kk,

II. w okresie od **1 kwietnia 2004r** do **14 września 2007r** we W., działając w warunkach przestępstwa ciągłego, będąc zatrudniony na stanowisku prezesa zarządu (...) spółka z o.o. z siedzibą we W. i z tego tytułu zobowiązany na podstawie przepisów

ustawy i umowy do zajmowania się sprawami majątkowymi

wymienionej spółki oraz będąc jej jednoosobowym reprezentantem, nadużył udzielonych mu uprawnień, a mianowicie wyprowadził w celu osiągnięcia korzyści majątkowej bezpośrednio poprzez rachunki bankowe oraz z kasy spółki (...) spółka z o.o. pieniądze,

z których się nie rozliczył pomimo ciążącego na nim obowiązku zaewidencjonowania ich w raportach kasowych spółki oraz doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem kierowanej przez siebie spółki w ten sposób, że w wyniku niekorzystnych i niezasadnych transakcji oraz umów zawieranych w imieniu wymienionej spółki, wyrządził szkodę majątkową w wielkich rozmiarach, w kwocie nie mniejszej niż **3.328.078,61 zł** wymienionemu podmiotowi, a w szczególności:

- w okresie od **1 kwietnia 2004r** do **14 września 2007r** jako prezes zarządu spółki wyprowadził poprzez rachunki (...) spółka z o.o. pieniądze w kwocie **960.462,07 zł**, z których się nie rozliczył pomimo ciążącego na nim obowiązku zaewidencjonowania ich w raportach kasowych spółki,
- w okresie od **1 kwietnia 2004r** do **14 września 2007r** jako prezes zarządu spółki (...), będąc uprawniony do jej jednoosobowej reprezentacji, pełniąc jednocześnie funkcję kasjera spółki dokonał osobiście wypłat z kasy spółki, kwitując odbiór gotówki w kasie spółki w skutek czego doprowadził do niedoboru kasowego w kwocie **907.495,33 zł**,
- w okresie od **1 kwietnia 2004r** do **14 września 2007r** będąc zatrudniony na stanowisku prezesa zarządu (...) i z tego tytułu zobowiązany na podstawie umowy do zajmowania się sprawami majątkowymi wymienionej spółki i jej jednoosobowej reprezentacji nadużył udzielonych mu uprawnień poprzez wydawanie poleceń służbowych **J. M. (1)** mających na celu pobieranie przez wymienionego gotówki o łącznej kwocie **182.000 zł** z rachunków bankowych spółki i wpłacanie jej na zasilenie osobistego kont prezesa zarządu oraz jego najbliższych w osobach, tj. **B. M., K. M. (1)** i **M. M. (2)**, jak również wybranych kontrahentów,
- w okresie od **1 stycznia 2005r** do **14 września 2007r** będąc zatrudniony na stanowisku prezesa zarządu (...) i z tego tytułu zobowiązany na podstawie umowy do zajmowania się sprawami majątkowymi wymienionej spółki i jej jednoosobowej reprezentacji doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem kierowanej przez siebie spółki w ten sposób, że w wyniku niekorzystnych i nie zasadnych transakcji opartych bez szczegółowej analizy ich skutków zawarł umowy w imieniu wymienionej spółki i działając z zamiarem jej pokrzywdzenia , a które ograniczały się do:
 - a) odsetek karnych od niezapłaconego podatku VAT w kwocie **55.600,78 zł**,
 - b) kosztów egzekucyjnych Urzędu Skarbowego z tytułu innych podatków w kwocie **44.934,83 zł**,
 - c) kosztów komorniczych, kosztów procesu i zastępstwa adwokackiego w wysokości **54.107,60 zł**,
- w dniu **30 lipca 2007r** jako prezes zarządu (...) spółka z o.o. z siedzibą we W. odstąpił, bez podania uzasadnionej przyczyny, od rozstrzygniętego w dniu **22 maja 2007r** na korzyść firmy przetargu na zakup nieruchomości położonej w L. przy ulicy (...) działka nr (...), organizowanego przez Urząd Miejski w L., w wyniku czego doprowadził do utraty wadium w wysokości **70.100 zł** wpłaconego na konto wspomnianego urzędu,
- w okresie od **1 kwietnia 2004r** do **14 września 2007r** będąc zatrudniony na stanowisku prezesa zarządu (...) spółka z o.o. z siedzibą we W. i z tego tytułu zobowiązany na podstawie umowy do zajmowania się sprawami majątkowymi wymienionej spółki i jej jednoosobowej reprezentacji nadużył udzielonych mu uprawnień w ten sposób, że bezpodstawnie wypłacił dywidendę za rok **2005** w kwocie **714.990 zł** oraz za rok **2006** w kwocie **338.388 zł**, która przeznaczona była na pokrycie strat spółki z lat poprzednich,

tj. o przestępstwo z art. 296 § 3 kk i art. 18 § 1 kk w zw. z art. 296 § 3 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk.

I. uznaje oskarżonego K. M. (2) za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt. I części wstępnej wyroku, stanowiącego przestępstwo

z art. 270 § 1 kk i za to na podstawie art. 270 § 1 k.k. wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. uznaje oskarżonego K. M. (2) za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt. II części wstępnej wyroku, stanowiącego przestępstwo z art. 296 § 3 kk i art. 18 § 1 kk w zw. z art. 296 § 3 kk w zw. z art. 11

§ 2 kk i w zw. z art. 12 kk z tym że określa że czyn ten został popełniony w okresie od 1 kwietnia 2004r. do dnia 14 lipca 2007r. i tym samym z opisu tego czynu eliminuje zdarzenie z dnia 30 lipca 2007r. dotyczące nieruchomości położonej w L. przy ul. (...) działka nr (...) a szkodę majątkową określa na kwotę 3.257.978,61zł. i za to na podstawie art. 296 § 3k.k. w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. łączy wymierzone oskarżonemu K. M. (2) w punkcie I i II części dyspozytywnej wyroku kary jednostkowe pozbawienia wolności i wymierza mu karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 69 § 1 d.k.k. i art. 70 § 1 d.k.k. w zw. z art. 4 § 1 kk wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesza oskarżonemu na okres próby lat 5 (pięciu);

V. na podstawie art. 39 pkt. 2 kk orzeka wobec oskarżonego K. M. (2) środek karny zakazu prowadzenia działalności gospodarczej określając go w ten sposób że oskarżony nie może być członkiem zarządu spółek prawa handlowego bądź też ich prokurentem na okres 5 (pięciu) lat;

VI. zasądza od oskarżonego K. M. (2) na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów postępowania w tym wymierza mu opłatę w kwocie 300zł.

Sygn. akt III K 167/15

UZASADNIENIE

K. M. (2) (poprzednio Z.) od 1 kwietnia 2004 roku pełnił funkcję prezesa zarządu (...) sp. z o.o. z siedzibą we W.. Od 2004 roku udziałowcami w spółce w różnych konfiguracjach byli – P. M., A. F., Grupa Inwestycyjna A., W. K., J. J.. Od 2006 roku podział udziałów w (...) sp. z o.o. wyglądał następująco – Grupa Inwestycyjna A. – 1830 udziałów (87,14%), P. M. 80 udziałów (3,81 %), W. K. 118 udziałów (5,62%), J. J. 72 udziały (3,43%). Z prawnego punktu widzenia W. K. posiadał wszystkie udziały GI A., jakie ta posiadała w firmie (...) Sp. z o.o., jednak w rzeczywistości zapłacił K. M. (2) tylko za 10 % tych udziałów. K. M. (2) posiadał pełnomocnictwo W. K. do reprezentowania go jako udziałowca spółki na terenie P.. W. K., który był kuzynem K. M. (2), na co dzień na stałe mieszkał w K.. Od 2006 roku siedziba firmy mieściła się we W. przy ul. (...).

Dowód:

- zeznania świadka J. J. – k. 3-9, 1429-1433, 2101-2105, 2877-2880, 3171, 3796, 4397, 4402, 5076-5079, 5511-5512,

- zeznania świadka W. K. – k. 1845-1847, 2303-2309, 5091- 5093,

- zeznania świadka P. M. – k. 19-24, 324-327, 3168-3169, 4871-4872,

- zeznania świadka L. M. (1) – k. 1414-1418, 5062, 5510,

- opinie pisemne biegłego F. B. z dnia 5.05.2009 r., z dnia 20.05. 2015 r., z dnia 19.07.2017 r. wraz z uzupełnieniem – k. 3797-4011, 4521-4563, 5003-5037, 5352-5358,

- ustne opinie biegłego F. B. – k. 4901, 5038, 5047-5048, 5484-5487,

- umowa o pracę z dnia 1.04.2004 r. – k. 512,

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 1657-1664, 1672-1674, 1817-1822, 2886-2891, 2958-2959, 2963-2982, 3179-3182, 3787-3795, 4984-4985, 5078-5079, 5301, 5316, 5635-5641,

Od 26 maja 2006 roku w (...) sp. z o.o. w ramach umowy zlecenia był zatrudniony J. M. (1). Do jego obowiązków należało między innymi koordynowanie działań pracowników, wykonywanie poleceń zarządu, dostarczanie dokumentów księgowości i obsługa prawna. W spółce zatrudnione były również inne osoby, w tym L. M. (1) jako kierownik biura, P. B. jako kierowca, J. Z.. Spektrum działalności spółki było bardzo szerokie. W (...) spółki (...) zajmował się między innymi obrotem nieruchomości, hurtową sprzedażą żywności. Snuł też plany zorganizowania szerokiej dostawy cementu z R. do P.. Zamierzał wprowadzić (...) sp. z o.o. we W. na giełdę.

Dowód:

- zeznania świadka J. M. (1) – k. 152-157, 285-291, 1240-1246, 4865-4866, 5502-5506,

- zeznania świadka P. B. – k. 1424-1426, 4927-4928,

- zeznania świadka J. Z. – k. 1419-1423, 4901,

- zeznania świadka L. M. (1) – k. 1414-1418, 5062, 5510,

- zeznania świadka J. J. – k. 3-9, 1429-1433, 2101-2105, 2877-2880, 3171, 3796, 4397, 4402, 5076-5079, 5511-5512,

- zeznania świadka W. K. – k. 1845-1847, 2303-2309, 5091- 5093,

- zeznania świadka P. M. – k. 19-24, 324-327, 3168-3169, 4871-4872,

- zeznania świadka J. R. – k. 4864, 2022-2025,

- opinie pisemne biegłego F. B. z dnia 5.05.2009 r., z dnia 20.05. 2015 r., z dnia 19.07.2017 r. wraz z uzupełnieniem – k. 3797-4011, 4521-4563, 5003-5037, 5352-5358,

- ustne opinie biegłego F. B. – k. 4901, 5038, 5047-5048, 5484-5487,

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 1657-1664, 1672-1674, 1817-1822, 2886-2891, 2958-2959, 2963-2982, 3179-3182, 3787-3795, 4984-4985, 5078-5079, 5301, 5316, 5635-5641,

Wiosną 2007 roku K. M. (2) związał się z M. N.. Z początkiem czerwca 2007 roku wyjechał z P.. Oficjalnie jego wyjazd dotyczył prowadzenia negocjacji z zagranicznymi kontrahentami. W tym czasie K. M. (2) utrzymywał kontakt z J. M. (1), któremu przekazywał polecenia dotyczące prowadzenia spółki (...) Sp. z o.o. Żona K. B. M., znajdując się w trudnej sytuacji życiowej i obawiając się utraty rodzinnego majątku wraz z pozostałymi współnikami, postanowiła odwołać K. M. (2) z funkcji prezesa zarządu (...) sp. z o.o.

Dowód:

- zeznania świadka J. M. (1) – k. 152-157, 285-291, 1240-1246, 4865-4866, 5502-5506,

- zeznania świadka B. M. – k. 2724-2726, 4992-4993,

- zeznania świadka M. M. (2) – k. 2010 – 2012, 2721-2723, 4999-5000,

- zeznania świadka L. M. (1) – k. 1414-1418, 5062, 5510,

- zeznania świadka M. N. – k. 4168-4172, 4982-4984,

- zeznania świadka J. J. – k. 3-9, 1429-1433, 2101-2105, 2877-2880, 3171, 3796, 4397, 4402, 5076-5079, 5511-5512,

- zeznania świadka W. K. – k. 1845-1847, 2303-2309, 5091- 5093,

- zeznania świadka P. M. – k. 19-24, 324-327, 3168-3169, 4871-4872,

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 1657-1664, 1672-1674, 1817-1822, 2886-2891, 2958-2959, 2963-2982, 3179-3182, 3787-3795, 4984-4985, 5078-5079, 5301, 5316, 5635-5641,

Zgodnie z protokołem z dnia 12 lipca 2007 roku, wspólnicy w ramach Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) sp. z o.o., podjęli uchwałę o odwołaniu Z. M. z funkcji prezesa zarządu. Nowym prezesem zarządu został J. J.. Faktycznie wymienione zgromadzenie miało miejsce dnia 14 lipca 2007 roku.

Dowód:

- protokół Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) Sp. z o.o. z dnia 12.07.2007 r. – k. 2310 – 2311,

- protokół Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) Sp. z o.o. z dnia 14.07.2007 r. – k. 4441-4442,

- zeznania świadka J. J. – k. 3-9, 1429-1433, 2101-2105, 2877-2880, 3171, 3796, 4397, 4402, 5076-5079, 5511-5512,

- zeznania świadka P. M. – k. 19-24, 324-327, 3168-3169, 4871-4872,

- zeznania świadka W. K. – k. – (...) - (...), (...) - (...), (...) - (...),

- zeznania świadka B. M. – k. 2724-2726, 4992-4993,

- zeznania świadka L. M. (1) – k. 1414-1418, 5062, 5510,

W dniu 14 lipca 2007 roku J. M. (1) wraz z P. B., na polecenie K. M. (2) wywiózł z jego gabinetu dokumentację firmy (...) sp. z o.o. (około 28 segregatorów) do mieszkania M. N., położonego we W. przy ul. (...). Klucze do tego mieszkania J. M. (1) odebrał od ciotki M. N..

Dowód:

- zeznania świadka J. J. – k. 3-9, 1429-1433, 2101-2105, 2877-2880, 3171, 3796, 4397, 4402, 5076-5079, 5511-5512,

- zeznania świadka P. B. – k. 1408-1413, 4872,

- zeznania świadka J. M. (1) – k. 152-157, 285-291, 1240-1246, 4865-4866, 5502-5506,

Dnia 16 lipca 2007 roku w siedzibie firmy (...) sp. z o.o. miała miejsce próba włamania do gabinetu K. M. (2). J. M. (1) poinformował o tym telefonicznie K. M. (2), który kazał mu wymienić zamki i zorganizować profesjonalną ochronę biura. Następnie w siedzibie firmy (...) z polecenia K. M. (2) próbowali wręczyć L. M. (2) wypowiedzenie stosunku pracy. Do biura przybyli J. J. i J. M. (1). J. J. wezwał Policję. J. M. (1) oświadczył, że został ustanowiony przez K. M. (2) prokurentem (...) sp. z o.o. Funkcjonariusze Policji po przybyciu na miejsce poprzestali na sporządzeniu notatki urzędowej. Następnie J. J. i L. M. (1) opuścili biuro firmy.

Dowód:

- zeznania świadka J. J. – k. 3-9, 1429-1433, 2101-2105, 2877-2880, 3171, 3796, 4397, 4402, 5076-5079, 5511-5512,

- zeznania świadka P. B. – k. 1408-1413, 4872,

- zeznania świadka J. B. (1) – k. 1424-1426,

- zeznania świadka J. Z. – k. 1419-1423, 4901,

- zeznania świadka B. M. – k. 2724-2726, 4992-4993,
- zeznania świadka M. M. (2) – k. 2010-2012, 2721-2723, 4999-5000,
- zeznania świadka L. M. (1) – k. 1414-1418, 5062, 5510,
- zeznania świadka J. M. (1) – k. 152-157, 285-291, 1240-1246, 4865-4866, 5502-5506,

W dniu 17 lipca 2007 roku został złożony do Krajowego Rejestru Sądowego wniosek o zmianę wpisów w zakresie reprezentacji spółki. K. M. (2) został poinformowany o odwołaniu z funkcji prezesa za pośrednictwem poczty mailowej, poprzez wysłanie wiadomości SMS oraz poprzez wysłanie pisma na adres zameldowania.

Dowód:

- zeznania świadka J. J. – k. 3-9, 1429-1433, 2101-2105, 2877-2880, 3171, 3796, 4397, 4402, 5076-5079, 5511-5512,
- zeznania świadka P. M. – k. 19-24, 324-327, 3168-3169, 4871-4872,

Tego samego dnia, tj. 17 lipca 2007 roku J. J., L. M. (1), M. M. (2) – syn K. M. (2) oraz W. K. udali się do siedziby firmy (...) sp. z o.o. J. J. poinformował obecnych tam J. M. (1) i pracowników firmy ochroniarskiej, że jest nowym prezesem zarządu. Po tym jak J. M. (1) skontaktował się telefonicznie z K. M. (2), do firmy przybył jego pełnomocnik. Na miejscu pojawili się również funkcjonariusze Policji, wezwani przez J. M. (1). Wszyscy obecni udziałowcy potwierdzili, że J. J. jest nowym prezesem zarządu, firma ochroniarska oraz policjanci opuścili biuro. J. M. (1) poinformował udziałowców o tym, że na polecenie K. M. (2) wywiózł z jego gabinetu dokumentację firmy. J. M. (1) był jeszcze w posiadaniu kluczy do tego lokalu, wobec czego dokumentacja ta została stamtąd odebrana.

Dowód:

- zeznania świadka J. M. (1) – k. 152-157, 285-291, 1240-1246, 4865-4866, 5502-5506,
- zeznania świadka J. J. – k. 3-9, 1429-1433, 2101-2105, 2877-2880, 3171, 3796, 4397, 4402, 5076-5079, 5511-5512,
- zeznania świadka L. M. (1) – k. 1414-1418, 5062, 5510,
- zeznania świadka W. K. – k.– (...)– (...), (...)– (...), (...)– (...),
- zeznania świadka P. B. – k. 1408-1413, 4872,

Do VI Wydziału Gospodarczego Krajowego Rejestru Sądowego Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabrycznej, w okresie od 2 maja 2007 roku do 20 sierpnia 2007 roku, K. M. (2), który nie godził się z decyzją udziałowców o pozbawieniu go funkcji prezesa zarządu (...) sp. z o.o., złożył szereg dokumentów. Przedłożył między innymi umowę z dnia 13 lipca 2007 roku, z której wynikało, że działając jako pełnomocnik W. K., sprzedał udziały firmy (...), jakie ta posiadała w (...) Sp. z o.o., na rzecz M. N.. Ponadto w wymienionym Sądzie został przedstawiony protokół Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) sp. z o.o. opatrzony datą 2 maja 2007 roku. Protokół ten stwierdzał, że na zgromadzeniu została podjęta uchwała w zakresie wyrażenia zgody na sprzedaż przez spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością Grupa Inwestycyjna A, 1830 udziałów, jakie spółka ta posiadała w spółce (...) Sp. z o.o., za cenę nie niższą jak 1000 zł. Protokół został podpisany przez K. M. (2) jako przewodniczącego zgromadzenia, a jako protokolant miał podpisać się P. M.. Została też przedstawiona lista obecności udziałowców na wymienionym Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników. Wynikało z niej, że w zgromadzeniu wzięli udział – W. K. zastępowany przez K. M. (2) na podstawie pełnomocnictwa, Grupa Inwestycyjna (...) sp. z o.o. (w osobie K. M. (2)), P. M. i J. J.. Wymienione dokumenty w postaci protokołu i listy obecności zostały przedłożone nie w oryginałach, lecz w postaci kserokopii.

Dowód:

- zeznania świadka J. J. – k. 3-9, 1429-1433, 2101-2105, 2877-2880, 3171, 3796, 4397, 4402, 5076-5079, 5511-5512,
- zeznania świadka P. M. – k. 19-24, 324-327, 3168-3169, 4871-4872,
- zeznania świadka W. K. – k. 1845-1847, 2303-2309, 5091- 5093,
- kserokopia protokołu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) Sp. z o.o. z dnia 2.05.2007 r. – k. 11,
- lista obecności na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników (...) sp. z o.o. z dnia 2 maja 2007 r. – k. 12,
- umowa sprzedaży udziałów z dnia 13.07.2007 r. – k. 13-14, 15-16,
- częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 1657-1664, 1672-1674, 1817-1822, 2886-2891, 2958-2959, 2963-2982, 3179-3182, 3787-3795, 4984-4985, 5078-5079, 5301, 5316, 5635-5641,

Dokumenty w postaci protokołu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) sp. z o.o. z dnia 2 maja 2007 roku oraz listy obecności na tym zgromadzeniu, zostały sfalszowane. J. J. ani P. M. nie uczestniczyli w takim zgromadzeniu. W dniu 2 maja 2007 roku J. J. przebywał wraz z rodziną w A., a P. M. tzw. długi weekend spędzał nad jeziorem T., towarzyszył też córce, która uczestniczyła w zawodach szermierczych w O.. W. K. udzielił wprawdzie K. M. (2) pełnomocnictwa do działania w jego imieniu jako udziałowca (...) sp. z o.o. oraz GI A., ale nie wyrażał zgody na zbycie udziałów którejkolwiek z tych spółek.

Dowód:

- zeznania świadka J. J. – k. 3-9, 1429-1433, 2101-2105, 2877-2880, 3171, 3796, 4397, 4402, 5076-5079, 5511-5512,
- zeznania świadka L. M. (1) – k. 1414-1418, 5062, 5510,
- zeznania świadka P. M. – k. 19-24, 324-327, 3168-3169, 4871-4872,
- zeznania świadka K. M. (3) – k. 3170, 4865,
- zeznania świadka W. K. – k. 1845-1847, 2303-2309, 5091- 5093,
- opinia z zakresu badań porównawczych pisma ręcznego oraz podpisów z dnia 1.06.2008 r. – k. 1748- 1771,

Pismem z dnia 14 września 2007 roku K. M. (2) został poinformowany przez nowego prezesa zarządu J. J. o rozwiązaniu umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia, z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, polegającego na niestawieniu się w miejscu pracy od dnia 18 lipca 2007 roku oraz braku, pomimo wezwań, zwrotu mienia spółki.

Dowód:

- rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z dnia 14.09.2007 r. – k. 514,

W Komisariacie Policji S. toczyło się dochodzenie w sprawie usiłowania w dniach 14-16 lipca 2007 roku, przy ul. (...) we W., włamania do gabinetu K. M. (2), poprzez wyłamanie i uszkodzenie drzwi i zamka w zamiarze kradzieży nieustalonego mienia i dokumentów, na szkodę (...) sp. z o.o. Postępowanie to zakończyło się w dniu 30 lipca 2007 r. umorzeniem z powodu niewykrycia sprawcy przestępstwa i wpisaniem sprawy do rejestru przestępstw.

Dowód

- akta umorzonego postępowania RSD 4335/07 – k. 5513- 5540, kk

We wrześniu 2007 roku J. J. zlecił J. M. (2), który został zatrudniony w firmie (...) Sp. z o.o. na stanowisku specjalisty do spraw organizacyjno – prawnych, przeprowadzenie analizy kondycji finansowej wymienionej spółki oraz obrotu finansowego, jakimi był dokonywany przez ten podmiot w okresie, gdy funkcję prezesa pełnił K. M. (2). J. M. (2) po przeprowadzeniu analizy dokumentów spółki oraz na podstawie rozmów z pracownikami stwierdził szereg nieprawidłowości. Przede wszystkim nie można było ustalić na jakie cele K. M. (2) przeznaczył kwotę kilku milionów złotych.

Dowód:

- zeznania świadka J. M. (2) – k. 1452-1456, 5062-5063,

Z. M. w okresie od 1 kwietnia 2004 roku do 14 lipca 2007 roku, będąc prezesem spółki (...) Sp. z o.o. we W. wyprowadził bezpośrednio poprzez rachunki bankowe oraz z kasy spółki pieniądze, z których się nie rozliczył. Ponadto w wyniku niekorzystnych i niezasadnych transakcji oraz umów zawieranych w imieniu spółki, wyrządził szkodę majątkową w wielkich rozmiarach w kwocie nie mniejszej niż 3 257 978,61zł.

W okresie od 1 kwietnia 2004 roku do 14 lipca 2007 roku K. M. (2) wyprowadził poprzez rachunki bankowe spółki pieniądze w kwocie 960 462,07 zł, z których się nie rozliczył, pomimo ciężącego na nim obowiązku zaewidencjonowania ich w raportach kasowych spółki. W wymienionym okresie dokonał osobiście wypłat z kasy spółki, kwitując odbiór gotówki w kasie, wskutek czego doprowadził do niedoboru kasowego w kwocie 907 495,33 zł. Łącznie zatem z wyprowadził w gotówce kwotę 1 867 957,40 zł.

Dowód:

- opinie pisemne biegłego F. B. z dnia 5.05.2009 r., z dnia 20.05. 2015 r., z dnia 19.07.2017 r. wraz z uzupełnieniem – k. 3797-4011, 4521-4563, 5003-5037, 5352-5358,

- ustne opinie biegłego F. B. – k. 4901, 5038, 5047-5048, 5484-5487,

- zeznania świadka J. J. – k. 3-9, 1429-1433, 2101-2105, 2877-2880, 3171, 3796, 4397, 4402, 5076-5079, 5511-5512,

W okresie od 1 kwietnia 2004 roku do 14 lipca 2007 roku K. M. (2) wydawał polecenia służbowe J. M. (1) pobierania gotówki o łącznej kwocie 182 000 zł z rachunków bankowych spółki, a następnie wpłacania jej na osobiste konta oraz osób najbliższych, tj. B. M., K. M. (1) i M. M. (2), jak również wybranych kontrahentów.

Dowód:

- opinie pisemne biegłego F. B. z dnia 5.05.2009 r., z dnia 20.05. 2015 r., z dnia 19.07.2017 r. wraz z uzupełnieniem – k. 3797-4011, 4521-4563, 5003-5037, 5352-5358,

- ustne opinie biegłego F. B. – k. 4901, 5038, 5047-5048, 5484-5487,

W okresie od 1 kwietnia 2004 roku do 14 lipca 2007 roku K. M. (2) jako prezes zarządu spółki z o.o. (...) we W. zawarł szereg transakcji i podjął szereg czynności, które wpłynęły na wywiązywanie się tego podmiotu ze zobowiązań z tytułu podatków wobec Urzędu Skarbowego, z tytułu składek ZUS i inne. Zobowiązania budżetowe z tytułu podatków i ZUS wynosiły: rok 2004 – 44 510,10 zł, rok 2005 – 399 229,35 (896,94 %), rok 2006 – 1 312 448,37 (328,75%), 2 miesiące 2007 – 329 147,91 zł (25,08%). Transakcje te i czynności spowodowały też straty dla spółki, które ograniczały się do odsetek karnych i kosztów egzekucji. Naliczone odsetki od niezapłaconego podatku VAT wynosiły odpowiednio: w roku 2005 – 656,00 zł, w roku 2006 – 40 483,38 zł, w roku 2007 – 14 461,40 zł, tj. łącznie 55 600,78 zł. Koszty egzekucyjne Urzędu Skarbowego z tytułu innych podatków kształtowały się następująco: odsetki – 15 598,93 zł, koszty egzekucyjne – 29 309,50 zł, koszty upomnienia – 26,40 zł, tj. razem 44 934,83 zł. Koszty związane z nakazem komorniczym: opłata egzekucyjna – 46 797,60 zł, koszty procesu – 110 zł, koszty zastępstwa adwokackiego – 7 200 zł, tj. łącznie 54 107,60 zł. Ogółem spowodowane straty wynosiły 154 643,21 zł.

Dowód:

- opinie pisemne biegłego F. B. z dnia 5.05.2009 r., z dnia 20.05. 2015 r., z dnia 19.07.2017 r. wraz z uzupełnieniem – k. 3797-4011, 4521-4563, 5003-5037, 5352-5358,

- ustne opinie biegłego F. B. – k. 4901, 5038, 5047-5048, 5484-5487,

- zeznania świadka J. J. – k. 3-9, 1429-1433, 2101-2105, 2877-2880, 3171, 3796, 4397, 4402, 5076-5079, 5511-5512,

Wynik (...) sp. z o.o. za rok 2004 wyniósł – strata netto 2 318 672,76 zł. Wypracowany zysk w roku 2005 w wysokości 1 523 487,11 zł nie mógł być zatem dzielony na wypłatę w postaci dywidendy, a w całości winien być przeznaczony na pokrycie straty z lat poprzednich, która łącznie wynosiła 2 701 108,12 zł. Podobnie w roku 2005 spółka powinna wykazać w swoim sprawozdaniu finansowym stratę i nie miała żadnych podstaw do wypłaty dywidendy. Tymczasem w 2006 roku została wypłacona dywidenda za rok 2005 w łącznej wysokości 714 990 zł (kwota 414 990 zł dla J. J. i kwota 300 000 zł dla W. K.). Za rok 2006 została wypłacona dywidenda w zawyżonej wysokości w kwocie 338 388 zł.

Dowód:

- opinie pisemne biegłego F. B. z dnia 5.05.2009 r., z dnia 20.05.2015 r., z dnia 19.07.2017 r. wraz z uzupełnieniem – k. 3797-4011, 4521-4563, 5003-5037, 5352-5358,

- ustne opinie biegłego F. B. – k. 4901, 5038, 5047-5048, 5484-5487,

W maju 2007 roku K. M. (2), działający w imieniu (...) Sp. z o.o. wygrał przetarg organizowany przez Urząd Miejski w L. na sprzedaż nieruchomości położonej w L. przy ul. (...), stanowiącej działkę o powierzchni 0,244 ha. W związku z tym spółka przystępując do przetargu, wpłaciła wadium w wysokości 41 200 zł. Cena osiągnięta w wyniku przetargu wyniosła 208 500 zł, plus podatek VAT – 45 870 zł. Urząd Miasta L. wystawił fakturę VAT nr (...) z dnia 28 maja 2007 roku, wskazując jako nabywcę (...) sp. z o.o. we W., na sprzedaż nieruchomości położonej w L. – 41 200 zł brutto. K. M. (2), działający w imieniu (...) Sp. z o.o. wygrał również przetarg organizowany przez Urząd Miejski w L. na sprzedaż nieruchomości położonej w L. przy ul. (...), stanowiącej działkę nr (...) o powierzchni 0,1626 ha. Spółka (...) sp. z o.o. wpłaciła wadium w wysokości 28 900 zł. Nieruchomość ta miała zostać sprzedana za kwotę 250 000 zł plus VAT 55 000 zł. Wobec tego spółka (...) w związku z wymienionymi przetargami, poniosła łącznie koszty 70 100 zł.

Pismem z dnia 1 sierpnia 2007 roku Prezydent Miasta L. zawiadomił spółkę (...) sp. z o.o. we W., iż w związku z niestawieniem się przedstawiciela tej spółki w kancelarii notarialnej w dniu 30 lipca 2007 roku w L., celem zawarcia aktu notarialnego sprzedaży nieruchomości położonych w L. oraz niedokonaniem wpłaty pozostałej części ceny sprzedaży w wymagalnym terminie do dnia 30 czerwca 2007 roku, odstępuje od zawarcia umowy sprzedaży wymienionych nieruchomości. Jednocześnie prezydent informował, że wadia wpłacone w dniu 15 maja 2007 roku w łącznej wysokości 70 100 zł, nie podlegają zwrotowi.

- opinie pisemne biegłego F. B. z dnia 5.05.2009 r., z dnia 20.05. 2015 r., z dnia 19.07.2017 r. wraz z uzupełnieniem – k. 3797-4011, 4521-4563, 5003-5037, 5352-5358,

- ustne opinie biegłego F. B. – k. 4901, 5038, 5047-5048, 5484-5487,

- zeznania świadka J. J. – k. 3-9, 1429-1433, 2101-2105, 2877-2880, 3171, 3796, 4397, 4402, 5076-5079, 5511-5512,

- pismo Prezydenta Miasta L. z dnia 1.08.2007 r. – k. 575,

- faktury VAT z dnia 25.05.2007 r. i z dnia 28.05.2007 r. – k. 576, 577,

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 1657-1664, 1672-1674, 1817-1822, 2886-2891, 2958-2959, 2963-2982, 3179-3182, 3787-3795, 4984-4985, 5078-5079, 5301, 5316, 5635-5641,

Jako prezes (...) sp. z o.o. K. M. (2) udzielił spółce (...) z siedzibą w L. bardzo korzystnej dla tego podmiotu pożyczki. Pożyczka początkowo miała wynosić 2 000 000 zł, następnie została jednak podwyższona do kwoty 4 000 000 zł. Gotówka pobierana była w różnych terminach i w różnych kwotach, a jedną z form jej wypłaty było regulowanie wymagalnych zobowiązań (...). Udzielona pożyczka była przekazywana na przestrzeni 3 lat, także gdy (...) sp. z o.o. znajdowała się na skraju upadłości, bowiem majątek spółki nie wystarczał na pokrycie jej długów.

Ewidencja księgową (...) sp. z o.o. nie przedstawiała na bieżąco rzetelnego rozliczenia opisanej wyżej pożyczki. Od kwietnia 2005 r. do maja 2007 roku (...) sp. z o.o. pobrała od (...) sp. z o.o. kwotę 8 005,367,66 zł. (...) zwróciła kwotę 6 689 233, 42 zł, nie zwróciła natomiast do spółki (...) kwoty 1 316 134,24 zł. Nie naliczono odsetek od pożyczonej kwoty, mimo iż w umowie była zawarta klauzula, która określała ich wysokość na 9 %. Z umowy łączącej strony nie wynikała data zwrotu pożyczonych kwot.

Dowód:

- opinie pisemne biegłego F. B. z dnia 5.05.2009 r., z dnia 20.05. 2015 r., z dnia 19.07.2017 r. wraz z uzupełnieniem – k. 3797-4011, 4521-4563, 5003-5037, 5352-5358,
- ustne opinie biegłego F. B. – k. 4901, 5038, 5047-5048, 5484-5487,
- zeznania świadka J. J. – k. 3-9, 1429-1433, 2101-2105, 2877-2880, 3171, 3796, 4397, 4402, 5076-5079, 5511-5512,
- umowa pożyczki z dnia 14.04.2005 r. wraz ze zmianami – k. 594- 607,
- częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 1657-1664, 1672-1674, 1817-1822, 2886-2891, 2958-2959, 2963-2982, 3179-3182, 3787-3795, 4984-4985, 5078-5079, 5301, 5316, 5635-5641,

K. M. (2) w dniu 16 marca 2006 roku udzielił pożyczki dla (...) S.A. w K. w wysokości 2 500 000 zł. W dniu 14 maja 2006 roku doprowadził do tego, że zgromadzenie spółki z o.o. (...), wyraziło zgodę na udzielenie mu na okres trzech lat pożyczki w wysokości 150 000 zł. W 2006 roku K. M. (2) w imieniu spółki (...), nie tylko udzielał różnym podmiotom pożyczek, ale i sam je zaciągał, między innymi od Grupy Inwestycyjnej A.. W dniu 1 sierpnia 2006 roku pożyczył kwotę 800 000 zł, w dniu 23 października 2006 roku kwotę 450 000 zł.

Dowód:

- opinie pisemne biegłego F. B. z dnia 5.05.2009 r., z dnia 20.05. 2015 r., z dnia 19.07.2017 r. wraz z uzupełnieniem – k. 3797-4011, 4521-4563, 5003-5037, 5352-5358,
- ustne opinie biegłego F. B. – k. 4901, 5038, 5047-5048, 5484-5487,
- zeznania świadka J. J. – k. 3-9, 1429-1433, 2101-2105, 2877-2880, 3171, 3796, 4397, 4402, 5076-5079, 5511-5512,

Wyżej opisane transakcje były ekonomicznie nieuzasadnione i stanowiły działanie na szkodę spółki (...) sp. z o.o. we W.. Udzielane pożyczki nie przynosiły spółce żadnych korzyści, co pogarszało jej sytuację finansową. (...) sp. z o.o. sama posiadała wiele wymagalnych zobowiązań, w tym wobec banków, kontrahentów, pracowników, a także Urzędu Skarbowego, których nie była w stanie regulować.

Dowód:

- opinie pisemne biegłego F. B. z dnia 5.05.2009 r., z dnia 20.05. 2015 r., z dnia 19.07.2017 r. wraz z uzupełnieniem – k. 3797-4011, 4521-4563, 5003-5037, 5352-5358,
- ustne opinie biegłego F. B. – k. 4901, 5038, 5047-5048, 5484-5487,
- zeznania świadka J. J. – k. 3-9, 1429-1433, 2101-2105, 2877-2880, 3171, 3796, 4397, 4402, 5076-5079, 5511-5512,

Obsługą księgową firmy (...) sp. z o.o. we W. od kwietnia 2005 roku do grudnia 2007 roku zajmowała się D. A., która prowadziła własną działalność – Biuro (...) siedzibą w L. przy ul. (...). Następnie (...) sp. z o.o. była prowadzona przez R. M..

Dowód:

- zeznania świadka D. A. – k. 2268-2272, 2649-2652, 4858-4859,

- zeznania świadka R. M. – k. 4408, 4900-4901,

Dokumentacja w spółce (...) sp. z o.o. prowadzona była chaotycznie i niedbale, nie dokonywano żadnej kontroli wewnętrznej. Ewidencja księgową (...) sp. z o.o. nie była prowadzona zgodnie z obowiązującymi przepisami – ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości. Prowadzenie księgowości spółki o dużych rozmiarach zostało zlecone osobie, która nie posiadała do tego stosownych kwalifikacji. Sprawozdawczość spółki nie spełniała wymogu przedstawienia rachunkowości w sposób rzetelny, jasno przedstawiający sytuację majątkową i finansową oraz wynik finansowy. Bilans przedstawiany w sprawozdaniach finansowych nie odzwierciedlał rzeczywistej sytuacji majątkowej i finansowej spółki, wykazywane były rozrachunki, które w rzeczywistości stanowiły sumy do wyjaśnienia, kwoty nie wynikające z dokumentów źródłowych. (...) sp. z o.o. nie spełniała warunków do dalszego kontynuowania działalności gospodarczej.

W spółce brak było kontroli wewnętrznej przebiegu operacji gospodarczych i finansowych, co doprowadziło do wyprowadzania gotówki z kasy, jak i z rachunków bankowych spółki. Nie określono zakresu czynności i obowiązków dla pracowników i kadry kierowniczej, nie było opracowanej instrukcji w zakresie obiegu dokumentów, przeprowadzonych spisów z natury, obiegu i przechowywania gotówki w kasie. Zarząd nie przestrzegał zasad rachunku ekonomicznego.

Sprawozdania finansowe spółki nie odzwierciedlały stanu faktycznego spółki i były sporządzane dla potrzeb udziałowców, w celu wypłaty dywidendy. Spółka z o.o. (...) w latach 2004/2005 – 2007 nie posiadała majątku na pokrycie swoich wymagalnych zobowiązań i spełniała przesłanki do ogłoszenia upadłości, przewidziane w art. 11 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze.

Dowód:

- opinie pisemne biegłego F. B. z dnia 5.05.2009 r., z dnia 20.05.2015 r., z dnia 19.07.2017 r. wraz z uzupełnieniem – k. 3797-4011, 4521-4563, 5003-5037, 5352-5358,

- ustne opinie biegłego F. B. – k. 4901, 5038, 5047-5048, 5484-5487,

Aktem notarialnym z dnia 8 stycznia 2008 roku, Rep. A nr 259/2008 została zawarta ugoda pomiędzy K. M. (2) a J. J. działającym w imieniu i na rzecz spółki (...) sp. z o.o. we W.. Na mocy tej ugody zostało ustalone między innymi to, że (...) sp. z o.o. zapłaci na rzecz K. M. (2) kwotę 400 000 zł przelewem bankowym na rachunek bankowy K. M. (2) w banku (...) S.A. w W. – M., w terminie do dnia 31 stycznia 2008 r. i co do tego obowiązku J. J. działający w imieniu i na rzecz wymienionej spółki poddał reprezentowaną spółkę egzekucji w myśl art. 777 § 1 pkt 4 k.p.c. K. M. (2) oświadczył, że zapłata kwoty 400 000 zł czyni zadość wszelkim jego roszczeniom wobec spółki (...) sp. z o.o., w tym także żądaniom objętym treścią pozwu w sprawie o sygn. IV 2 P 1075/07. K. M. (2) zobowiązał się wycofać powództwa wytoczone przeciwko (...) sp. z o.o. w sprawach o sygn. IV 2 P 1075/07 Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia, o sygn. X GC 268/07 Sądu Okręgowego we Wrocławiu, wycofać wnioski o ogłoszenie upadłości (...) sp. z o.o. oraz wszelkie złożone wnioski i wniesione przez niego środki zaskarżenia przed Sądem Rejonowym dla Wrocławia – Krzyki Wydział IV Ksiąg Wieczystych.

Dowód:

- akt notarialny z dnia 8.01.2008 r., Rep. A nr 259/2008 – k. 1691- 1692, 5133- 5134,

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 1657-1664, 1672-1674, 1817-1822, 2886-2891, 2958-2959, 2963-2982, 3179-3182, 3787-3795, 4984-4985, 5078-5079, 5301, 5316, 5635-5641,

W dniu 29 lipca 2008 roku została zawarta ugoda pomiędzy P. S. - działającym w imieniu własnym lub jako prezes zarządu spółki z o.o. (...) Polska lub jako prezes zarządu spółki z o.o. (...) Polska będącej komplementariuszem spółki (...) sp. z o.o. spółka komandytowa, K. M. (2) - jako pełnomocnikiem sp. Zachodnia Grupa Inwestycyjna sp. z o.o. lub działającym w imieniu własnym, W. K. – jako prezesem zarządu spółki Zachodnia Grupa Inwestycyjna sp. z o.o. lub działającym w imieniu własnym, K. M. (2) i W. K. – działającymi jako Prezes i Wiceprezes zarządu spółki Grupa Inwestycyjna (...) sp. z o.o., M. N. – jako pełnomocnikiem spółki Grupa Inwestycyjna (...) sp. z o.o. lub działającą w imieniu własnym, W. P. – działającym jako prezes zarządu spółki (...) sp. z o.o., J. J. – działającym jako prezes zarządu sp. z o.o. (...) lub działającym w imieniu własnym. Ugoda w sposób szeroki i kompleksowy regulowała wzajemne roszczenia pomiędzy wymienionymi podmiotami. Między innymi J. J. działając jako prezes zarządu spółki (...) sp. z o.o. zwolnił K. M. (2) z długu do kwoty 800 000 zł z tytułu objętego dokumentem (...). Z dokumentu KP wynikało, że K. M. (2) przekazał w imieniu (...) Sp. z o.o. kwotę 800 000 zł spółce Grupa Inwestycyjna (...) sp. z o.o. Z tego powodu kwota ta została uznana w wymienionej ugodzie przez B. (...) Polska sp. o.o.

Dowód:

- ugoda z dnia 29 lipca 2008 roku – k. 2965- 2980,

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 1657-1664, 1672-1674, 1817-1822, 2886-2891, 2958-2959, 2963-2982, 3179-3182, 3787-3795, 4984-4985, 5078-5079, 5301, 5316, 5635-5641,

Oskarżony K. M. (2), (poprzednio Z.), urodzony (...), posiada wykształcenie wyższe. Ukończył marketing i zarządzanie w (...). Z zawodu jest managerem, zarządcą, logistyką, specjalistą sprzedaży. Obecnie prowadzi firmę (...) sp. z o.o. ul. (...). Oskarżony jest rozwiedzony z B. M., ze związku tego ma troje dzieci w wieku 41, 34 i 18 lat. Z była konkubina M. N. oskarżony ma dwoje dzieci w wieku 12 i 11 lat. Z obecną żoną K. M. (4) oskarżony ma czteroletnią córkę.

Oskarżony był karany sędownie.

Wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 20 grudnia 2011 roku, sygn. akt III K 355/10 za popełnienie czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. został skazany na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat próby.

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Krzyków z dnia 29 października 2013 roku, sygn. akt II K 779/13 za popełnienie czynu z art. 77 § 2 k.k.s. został skazany na karę 10 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości jednej stawki w kwocie 100 zł. Karę grzywny wykonano w dniu 10 stycznia 2017 roku.

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia z dnia 20 października 2014 roku, sygn. akt II K 261/13 za popełnienie czynów z art. 288 § 1 k.k., art. 190 § 1 k.k. został skazany na karę łączną 100 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości jednej stawki w kwocie 20 zł. Karę grzywny wykonano w dniu 22 września 2017 roku.

Wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 21 marca 2011 roku, sygn. akt III K 411/07 za popełnienie szeregu czynów, głównie oszustw, został skazany na karę łączną 4 lat pozbawienia wolności oraz karę 200 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości jednej stawki w kwocie 300 zł. Postanowieniem z dnia 25 kwietnia 2017 roku oskarżony został warunkowo przedterminowo zwolniony z odbycia reszty kary pozbawienia wolności z okresem próby do 25 kwietnia 2019 roku.

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Krzyków z dnia 29 marca 2016 roku, sygn. akt II K 112/15 za popełnienie czynu z art. 77 § 2 k.k.s. został skazany na karę 50 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości jednej stawki w kwocie 70 zł. Karę grzywny wykonano w dniu 10 stycznia 2017 roku.

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Krzyków z dnia 31 maja 2016 roku, sygn. akt II K 155/15 za popełnienie czynów z art. 56 § 2 k.k.s. został skazany na karę 50 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości jednej stawki w kwocie 100 zł. W dniu 21 grudnia 2017 roku wykonano karę grzywny.

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Krzyków z dnia 27 października 2016 roku, sygn. akt II K 775/15 za popełnienie czynów z art. 218 § 3 k.k., z art. 225 § 2 k.k. w zw. z art. 37a k.k. został skazany na karę łączną 130 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości jednej stawki w kwocie 20 zł.

Dowód:

- kwestionariusz wywiadu środowiskowego – k. 5564- 5565,

- dane o karalności – k. 5107- 5109,

Oskarżony K. M. (2) zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak też przed Sądem, nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów.

W toku śledztwa w dniu 23 stycznia 2008 roku (k. 1657-1664) oskarżony wyjaśnił, że Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników spółki (...) z siedzibą we W., na którym została podjęta uchwała w przedmiocie wyrażenia zgody na sprzedaż przez firmę (...) Sp. z o.o. 1830 udziałów, jakie posiadała w firmie (...), odbyło się, przy czym faktycznie mogło nie mieć miejsca w dniu 2 maja 2007 roku. Wszyscy jednak wspólnicy, tj. J. J., P. M. i oskarżony reprezentujący firmę (...), podpisali protokół tego zgromadzenia, jak też listę obecności. Sprzedaż udziałów była związana z przygotowywaniem prospektu emisyjnego i planami wejścia spółki (...) sp. z o.o. na giełdę. Chodziło o doprowadzenie do przejrzystości podziału udziałów spółki, w taki sposób, by W. K., który na terenie K. złożył wnioski o upadłość swojej działalności, posiadał 10 % udziałów. W takim wypadku W. K. nie podlegałby kontroli i jego sytuacja ekonomiczna jako udziałowca nie zagrażałaby wejściu spółki (...), na giełdę. Oskarżony wyjaśnił, że nikt nie kwestionował faktu odbycia zgromadzenia aż do momentu powstania konfliktu rodzinnego. Ponadto zarzucał nowym władzom spółki, tj. J. J. i W. K. szereg nieprawidłowości, w tym przy sprzedaży należących do spółki gruntów przy ul. (...) we W. Agencji (...) oraz nieruchomości przy ul. (...) we W. na rzecz P. S.. Oskarżony wyjaśnił, że oryginały umowy sprzedaży udziałów spółki (...) jakie posiadała w firmie (...), protokół z Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z 2 maja 2007 roku i lista obecności na tym zgromadzeniu znajdują się w M. w wynajmowanym przez niego mieszkaniu. Podał, że sprzedaż udziałów dokonał w tym celu, aby zabezpieczyć siebie i swoją rodzinę.

Oskarżony przyznał, że nie rozliczył wszystkich realizowanych transakcji. Zlecał pracownikom firmy pobieranie pieniędzy z rachunków bankowych na podstawie czeków. Pieniądze były przeznaczone na spłatę zobowiązań spółki wobec Agencji (...) i Banku (...). Część środków trafiała do kasy firmy. Ponadto z umowy o pracę jaką miał zawartą z (...) sp. z o.o. wynikało, że miał otrzymywać miesięcznie kwotę 10 tys. zł. W związku z tym początkowo wystawiał faktury, ale później z uwagi na to, że firmie brakowało środków, przestał je wystawiać, a o umowę o zarządzanie najprawdopodobniej rozwiązał. Wyjaśnił, że firmie były zaległości podatkowe, które miały zostać pokryte po przeprowadzeniu do końca transakcji sprzedaży gruntów przy ul. (...). Oskarżony przyznał, że gdy pełnił funkcję prezesa, kondycja finansowa spółki była fatalna. Podkreślał jednak, że doprowadził do tego, że firma miała zyski, składał do KRS sprawozdania, co roku otrzymywał absolutorium.

Dodał, że w styczniu 2008 roku z firmą (...) zawarł ugodę, na mocy której spółka ta ma mu wypłacić kwotę 400 000 zł.

Dnia 24 stycznia 2008 roku (k. 1672-1674) oskarżony odniósł się tylko do kwoty pieniędzy, która została zabezpieczona w zajmowanym przez niego mieszkaniu przy ul. (...) we W..

W dniu 8 lutego 2008 roku (k. 1817-1822) oskarżony odniósł się do kwestii używania samochodu P. (...), który firma (...) Sp. z o.o. miała w leasingu. Wyjaśnił, że samochodem tym pojechał do B., a potem poleciał samolotem do M., gdzie przygotowywał zawarcie kontraktu na dostawy cementu. Samochodem tym podróżował też do R. i na U..

Dnia 17 grudnia 2018 roku (k. 2886-2891) oskarżony podał, że oryginały dokumentów w postaci umowy sprzedaży udziałów spółki (...) jakie posiadała w firmie (...), protokołu NZW z 2 maja 2007 roku i listy obecności na tym Zgromadzeniu, nadal znajdują się w mieszkaniu w M., do którego nie miał w tamtym czasie dostępu.

Przyznał, że dwukrotnie dokonywał zmian wynagrodzenia dla D. A., która w ramach Biura (...) w L. wykonywała dla (...) usługi księgowe. Podwyżki tego wynagrodzenia wynikały z wystawianych faktur. Potwierdził, że firma nie do końca rozliczyła się z D. A..

Oskarżony wyjaśnił, że pod koniec lipca 2008 roku pomiędzy nim, (...) Sp. z o.o., GI (...) została zawarta ugoda regulująca sprzedaż udziałów spółki (...), została rozliczona kasa w B. (...) Polska i w A.. Ponadto oskarżony dołączył treść porozumienia pomiędzy nim a W. K. z dnia 29 lipca 2008 roku dotyczącego podziału kwoty 499 954 zł za sprzedane udziały w GI A..

W dniu 12 października 2009 roku (k. 2958-2959) oskarżony K. M. (2) wyjaśnił, że oryginały dokumentów w postaci umowy sprzedaży udziałów spółki (...) jakie posiadała w firmie (...), protokołu NZW z 2 maja 2007 roku i listy obecności na tym zgromadzeniu, nadal znajdują się w mieszkaniu w M..

Wyjaśnił, że W. K. posiadał pakiet kontrolny udziałów w spółce (...), która była współnikiem dominującym w spółce (...) oraz posiadał udziały jako osoba fizyczna w spółce (...). W. K. posiadał te udziały powierniczo, a faktycznie należały do oskarżonego.

Dnia 4 listopada 2009 roku (k. 2963-2982) oskarżony przedstawił kopię ugody z dnia 29 lipca 2008 roku, z której w jego ocenie wynikało, że środki pieniężne w firmie (...) i (...) zostały rozliczone. Podał, że cała dokumentacja księgowa była prowadzona prawidłowo. Oskarżony wyraził wątpliwości, co do tego, czy biegły otrzymał całość dokumentacji spółki (...) sp. z o.o. Odnośnie przepadku wadium w kwocie 70 100 zł w związku z wygranym przetargiem organizowanym przez Urząd Miasta L., podał, że w momencie kiedy miało dojść do zawarcia umowy kupna nieruchomości, on już nie pełnił funkcji prezesa. Nie wiedział dlaczego spółka (...) nie płaciła terminowo podatku VAT.

W dniu 16 lutego 2010 roku (k. 3179-3182) oskarżony zobowiązał się do dostarczenia dokumentu ugody, która była zawarta pomiędzy nim a spółką (...), A., z J. J., M. N., P. S.. Ugoda ta miała regulować wszelkie spory.

Dnia 8 czerwca 2010 roku (k. 3787-3795) oskarżony wypowiedział się na temat dokumentów, które wykazywały koszty jego wyjazdów do R. i Hiszpanii w celach powiązanych z działalnością spółki (...) sp. z o.o.

Na rozprawie w dniu 21 marca 2017 roku (k. 4984-4985) oskarżony podkreślał, że w spółce (...) nie dano mu możliwości, aby mógł złożyć oryginały dokumentów kosztowych i wyjaśnić wszelkie rozliczenia pomiędzy nim a spółką. Złożył do spółki jedynie kopię dokumentów, oryginały zatrzymał i postanowił okazać dopiero w Sądzie. Dokumenty te dotyczyły kosztów wyjazdów służbowych, jakie poniósł w związku z działalnością spółki (...). Wcześniej oryginały dokumentów w większości znajdowały się w CBS, później mozolnie je kompletował. Nie miał możliwości wyjaśnienia kwestii rozliczeń z księgową wymienionej spółki. Oświadczył, że włamanie, które miało miejsce w siedzibie spółki mogło mieć na celu usunięcie dokumentów, które świadczyły o dobrej kondycji firmy.

Na rozprawie w dniu 11 grudnia 2017 roku (k. 5078-5079) oskarżony kwestionował zasadność sprzedaży przez nowy zarząd spółki (...) nieruchomości przy ul (...) na rzecz agencji (...). Zarzucał też nowym władzom szereg innych nieprawidłowości. Podkreślił też, że nie mógł stanąć do sfinalizowania przetargu dotyczącego nieruchomości w L., gdyż w sierpniu, czy wrześniu 2007 roku, kiedy miały zostać podpisane umowy, nie mógł już reprezentować spółki.

W dniu 17 września 2018 roku (k. 5301) oskarżony wyjaśnił, że w 2007 roku firma (...) miała kilka lub kilkadziesiąt zobowiązań wobec ZUS i Urzędu Skarbowego, a później dług urósł do 3 milionów złotych. Oskarżony nadto podawał okoliczności związane z realizacją kontraktu z rosyjską firmą (...) na dostawę cementu. Wskazał, że wpłacił zadatek na rzecz tej firmy (...) w gotówce, taki wówczas miały zwyczaj firmy rosyjskie.

Przed Sądem w dniu 19 listopada 2018 roku (k. 5316) oskarżony wyjaśnił, że po poprzednim terminie rozprawy, był w M. i razem z A. K. wykonał kserokopię dokumentów z firmy (...). Oświadczył, że ma dokumenty potwierdzające odebranie przez rosyjską spółkę kwot pieniędzy w związku z zawieraniem kontraktem.

W dniu 5 czerwca 2019 roku (k. 5635-5641) oskarżony K. M. (2) złożył obszernie wyjaśnienia, w których podkreślał, że jego zdaniem akt oskarżenia został przygotowany na podstawie niekompletnej dokumentacji księgowej spółki, która to dokumentacja została dostarczona przez J. J. i zabezpieczona przez organy ścigania. J. J. wykorzystał historię rodzinną oskarżonego i wraz z P. S. przejął majątek spółki. Na podstawie wybiórczej dokumentacji biegły F. B. wydał niepełną opinię z zakresu rachunkowości. Biegły wielokrotnie zwracał się do spółki (...) o dokumentację, ale J. J. z P. S. udawali, że nią nie dysponują. Oskarżony zaznaczył, że nie została wyjaśniona sprawa włamania do jego gabinetu.

Oskarżony zarzucił, że w opinii biegły nie wziął pod uwagę sprawozdania finansowego za rok 2003, a swoje wywody oparł wyłącznie na podstawie roku 2004 i następnych. Zaznaczył, że kwota 2164 699,39 zł nie jest kosztem, jak to określił błędnie biegły, lecz przyszłym przychodem spółki z tytułu umorzenia części zobowiązań wobec banku. Ze sprawozdania finansowego za rok 2003 wynika, że spółka 2 października 2003 r. podpisała z bankiem (...) S.A. porozumienie o spłacie zaciągniętych kredytów przez spółkę, kiedy on jeszcze nie był prezesem. Pozycja w bilansie za rok 2004 wynikała nie z faktu działania na szkodę spółki a z faktu podpisania z bankiem porozumienia na mocy którego wynika, że w zobowiązaniach długoterminowych na kwotę 4997 533,98 zł, składa się kwota 3029 553,98 zł, która zostanie umorzona pod warunkiem wcześniejszych zobowiązań wobec banku i wynika z kredytu zaciągniętego przez spółkę w okresie kiedy nie był jej prezesem. Oskarżony wyjaśnił, że dokument porozumienia z dnia 2 października 2003 roku nie został przekazany organom ścigania i dla niego oczywiste jest, że znajdował się on w jego gabinecie przy ul. (...) we W., w siedzibie spółki (...). Podkreślił, że J. J. i P. S. zależało na zatajeniu tego dokumentu, gdyż w przeciwnym razie zarzut o bezpodstawnej wypłacie dywidendy za rok 2005 w kwocie 714 990 zł oraz za rok 2006 w kwocie 338 388 zł, byłby w całości nieuzasadniony.

Oskarżony zaprzeczał dramatycznej sytuacji spółki, zaznaczył, że spółka lokowała nadwyżki finansowej na lokatach bankowych.

Pracując jako prezes zarządu koncentrował się na pozyskiwaniu trudnych nieruchomości, gdzie były prowadzone egzekucje, gdzie współwłaściciele nie umieli ze sobą współpracować. Po zakupieniu takiej nieruchomości i po dokonanych przekształceniach nieruchomość była sprzedawana na cele budowlane lub komercyjne, jak galerie handlowe.

Oskarżony odniósł się do pożyczki udzielonej przez (...) na rzecz (...). Spółka (...) miała kupić udziały w spółce (...) i ją kontrolować. Następnie miały być dokupione tereny wokół zakładów (...) w L.. W ten sposób spółka miała dysponować nieruchomościami, które byłyby wystarczające na budowę galerii handlowej. Te tereny miały być następnie sprzedane firmie, która zajmowała się budową takich obiektów. Władze L. chciały zabrać ubojnię z centrum miasta na jego obrzeża. Miasto ogłosiło przetarg na tereny okalające zakłady (...). Po wygraniu przetargu B. (...) zamierzała zakupić nieruchomość od (...) za kwotę 4 000 000 zł, a następnie sprzedać wraz z terenami nabytymi w drodze przetargu dla spółki (...) za kwotę ponad 12 000 000 zł. Wobec tego doszło do zakupu udziałów w (...), kredytowanie (...), następnie planowana była budowa nowego zakładu poza miastem. Pożyczka udzielona spółce (...) i niespłacona jej część, na którą wskazywał biegły w swojej opinii w kwocie 1 316 134, 24 zł miała być rozliczona w dacie sprzedaży nieruchomości. Oskarżony wyjaśnił, że nie zawierał wówczas umowy przedwstępnej kupna – sprzedaży tej nieruchomości, gdyż był wówczas prezesem w obu spółkach i uważał to za zbędne. Okoliczności zawartych porozumień w sprawie sprzedaży nieruchomości w L. oraz uchwał podjętych w tym przedmiocie, miał potwierdzić M. B. (1). Dokumenty w tym zakresie nie zostały dostarczone organom ścigania, a na pewno znajdowały się w gabinecie przy ul. (...) we W..

W dalszej części wyjaśnień oskarżony podkreślał, że negocjował podpisanie kontraktów na dostawy cementu z firmami w R. i na Ukrainie. Z firmą z R. podpisał kontrakt na dostarczenie 300 000 ton cementu do portów morskich w Polsce. Drugiego kontraktu z firmą ukraińską nie udało mu się sfinalizować, gdyż został odwołany z zarządu spółki (...).

Ponadto oskarżony zarzucił J. J. szereg kłamstw oraz dokonanie transakcji niekorzystnych w punkcie ekonomicznego dla spółki (...).

Oskarżony wyjaśnił, że złożył do Prokuratury zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez J. J., który miał sfingować fakt odbycia w dniu 12 lipca 2007 roku zgromadzenia odwołującego oskarżonego z funkcji prezesa zarządu. Zawiadomienie dotyczyło również wyprowadzenia całego majątku spółki (...).

Oprócz tego oskarżony zaznaczył, że została zawarta ugoda pomiędzy kilkoma podmiotami, w tym (...) i podmiotami powiązanymi z (...). W konsekwencji tej ugody wszystkie strony uznały, że są rozliczone finansowo i nie mają wobec siebie roszczeń. Ugoda ta nie została uwzględniona w opinii.

Oskarżony zarzucił też, iż w kwocie 182 000 zł, która została wypłacona przez J. M. (1), nie ujęto pożyczki, jakiej spółka (...) udzieliła oskarżonemu w kwocie 150 000 zł. Ponadto z rozliczeń kontraktu menedżerskiego należało mu się 10 % z zysku.

Dodał też, że spółka (...) nie miała z nim rozliczonego wynagrodzenia za pracę i z tego tytułu spółka w dniu 8 stycznia 2008 roku uznała swój dług w wysokości 400 000 zł. W treści tej ugody brak było jakichkolwiek zapisów, że spółka ma jakiegokolwiek roszczenia w stosunku do oskarżonego.

Oskarżony K. M. (2) podsumował, że wszystkie problemy związane z spółką (...), które następnie stały się przedmiotem niniejszego postępowania, były spowodowane przez jego byłą żonę, która w momencie gdy dowiedziała się o jego romansie z M. N., bała się, że on wyrządzi rodzinie krzywdę, że wyprowadzi cały majątek spółki.

Oskarżony K. M. (2) złożył również do tut. Sądu pisemne wyjaśnienia (k. 5577-5585). W wyjaśnieniach tych podniósł te same kwestie co na rozprawie w dniu 5 czerwca 2019 roku.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, co następuje:

W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd doszedł do przekonania, że zarówno sprawstwo, jak i wina oskarżonego K. M. (2) w zakresie zarzucanych mu czynów – po dokonaniu przez Sąd zmiany opisu czynu zarzuconego w punkcie II aktu oskarżenia – nie budziły żadnej wątpliwości.

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd oparł się w pierwszej kolejności na pisemnych, jak też ustnych opiniach biegłego z zakresu księgowości F. B.. Dla oceny sytuacji ekonomicznej (...) sp. z o.o., jak też działań podejmowanych w imieniu wymienionej firmy przez oskarżonego K. M. (2), niezbędna była wiedza specjalistyczna, którą niewątpliwie posiadał wymieniony biegły. Ponadto ustaleń faktycznych Sąd dokonał na podstawie zeznań współników, jak też pracowników (...) sp. z o.o., tj. świadków J. J., P. M., W. K., J. M. (1), L. M. (1), P. B., J. Z., J. B. (1), D. A., R. M., J. M. (2). Wymienieni świadkowie przedstawili w sposób jasny i rzeczowy swoje spostrzeżenia, jakie poczynili w trakcie wykonywania swoich obowiązków w (...) sp. z o.o. Na wiarę zasługiwały również zeznania świadków B. M. – żony oskarżonego, M. M. (2) – syna oskarżonego, którzy odnieśli się do zwłaszcza do sytuacji rodzinnej, po tym jak K. M. (2) związał się z M. N.. Za polegające na prawdzie Sąd uznał także zeznania świadka J. R., który potwierdzał, że faktycznie oskarżony miał plany wprowadzenia (...) sp. z o.o. na giełdę papierów wartościowych oraz świadka K. M. (3), która zeznawała na okoliczność spędzania przez jej ojca P. M. długiego weekendu majowego w 2007 roku. Niewiele wносиły do sprawy zeznania świadków M. N., M. B. (2) i P. S.. Przy rekonstrukcji stanu faktycznego Sąd pominął zeznania świadków A. B. (1), R. Ł., K. K. (2), A. R., J. B. (2), A. B. (2) i B. P.. Zeznania te nie miały znaczenia dla ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Dokonując ustaleń w niniejszej sprawie Sąd oparł się również na dowodach z licznych dokumentów, zwłaszcza w postaci - umowy o pracę z dnia 1 kwietnia 2004 roku, umowy sprzedaży udziałów z dnia 13 lipca 2007 roku, rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z dnia 14 września 2017 roku, faktur VAT z dnia 25 maja 2007 roku i 28 maja 2007 roku, umowy pożyczki z dnia 14 kwietnia 2005 roku wraz ze zmianami, aktu notarialnego z dnia 8 stycznia 2018 roku Rep. A nr 259/2005, ugody z dnia 29 lipca 2008 roku, akt umorzonego postępowania przygotowawczego o sygnaturze RSD 4335/07. Wiarygodność tych dokumentów nie budziła żadnych wątpliwości.

Odnosząc się natomiast do dokumentów w postaci kserokopii protokołu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) sp. z o.o. z dnia 2 lipca 2007 roku wraz z listą obecności, Sąd uznał, że wymienione dokumenty zostały sfalszowane. Wnioski takie wypływały w kontekście jasnej, spójnej i rzetelnej opinii z zakresu badań porównawczych pisma ręcznego oraz podpisów z dnia 1 czerwca 2008 roku, jak również zeznań świadków P. M., K. M. (3), J. J. i L. M. (2).

Pozostałe dokumenty wymienione w akcie oskarżenia, jak też dostarczane w toku postępowania przez oskarżonego, stały się podstawą dla opinii wydanych przez biegłego F. B. i zostały przez Sąd ocenione przez pryzmat tych opinii. Dla oceny znaczenia wskazanych dokumentów dla rzetelnych ustaleń w sprawie i w dalszej kolejności odpowiedzialności karnej oskarżonego, niezbędna była bowiem wiedza fachowa z zakresu księgowości.

Sąd nie zaliczył w poczet materiału dowodowego, stanowiącego podstawę wiarygodnych ustaleń, opinii z dnia 4 czerwca 2019 roku wydanej przez doradców podatkowych B. W. i R. W.. Opinia ta w ocenie Sądu była nieobiektywna. Została sporządzona dla oskarżonego K. M. (2) na potrzeby postępowania karnego. Uwzględniała ona wszystkie dokumenty złożone przez oskarżonego na jego korzyść. Wnioski tej opinii całkowicie pokrywały się z przyjętą przez oskarżonego linią obrony.

Wyjaśnienia oskarżonego K. M. (2) Sąd uznał za polegające na prawdzie tylko w takim zakresie, w jakim nie były one sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym.

Ustaleń, co do warunków i właściwości osobistych oskarżonego, jak też dotychczasowego jego trybu życia, Sąd dokonał w oparciu o wywiad środowiskowy oraz kartę karną. Dowody te nie budziły żadnych wątpliwości.

Kluczowe znaczenie dla ustaleń w niniejszej sprawie miały zarówno pisemne, jak i ustne opinie biegłego z zakresu księgowości F. B.. Biegły w sposób rzetelny i profesjonalny przedstawił sytuację ekonomiczną (...) sp. z o.o. we W. w okresie, gdy funkcję prezesa zarządu wymienionej spółki pełnił oskarżony K. M. (2). Biegły w miarę przedstawiania przez oskarżonego kolejnych dokumentów, uzupełniał swoją pierwszą opinię z dnia 5 maja 2009 roku, wyczerpująco odnosząc się do nowych kwestii podnoszonych przez oskarżonego. Wszystkie opinie biegłego F. B. Sąd uznał, za pełne, jasne, spójne i logiczne.

W pierwszej opinii z dnia 5 maja 2009 roku (k. 3797-4011) biegły wskazał, że oskarżony jako prezes zarządu (...) sp. z o.o. wyprowadził bezpośrednio poprzez rachunki bankowe, wypłacając sobie pieniądze, z których się nie rozliczył w wysokości 960 462,07 zł. Ponadto osobiście wypłacił z kasy kwotę 907 495,33 zł, doprowadzając do niedoboru kasowego w wymienionej wysokości. Łącznie wyprowadził więc gotówkę w kwocie 1 867 957,40 zł. W sposób pośredni przez wydawanie poleceń J. M. (1) doszło do wypłaty z kasy spółki kwoty 182 000 zł, która nie została następnie zwrócona. Zatem łączna kwota wyprowadzona przez oskarżonego ze spółki wynosiła 2 049 957,40 zł.

Biegły krytycznie odniósł się do pożyczki udzielonej przez (...) sp. z o.o. dla (...) sp. z o.o. w L. w kwocie 4000 000 zł. Biegły wskazał, że przekazywanie gotówki na rzecz (...) przez okres trzech lat, w sytuacji upadłości spółki (...), gdy w roku 2005 majątek spółki nie wystarczał na pokrycie jej długów, było niczym nie uzasadnione, było to działanie na szkodę wymienionej spółki. Spółka coraz bardziej popadała w długi, narastały odsetki karne od nieterminowych regulacji zobowiązań, spółka traciła płynność finansową. Prowadzona ewidencja księgowa nie przedstawiała na bieżąco rzetelnego rozliczenia tej pożyczki ani też naliczonych odsetek, które przewidywała podpisana umowa. Znamienne było to, że faktycznie spółka (...) pobrała ze spółki (...) w okresie od kwietnia 2005 roku do maja 2007 roku kwotę 8 005 367,66 zł, z czego zwróciła 6 689 233,42 zł.

Jako niekorzystne dla spółki (...) Sp. z o.o. biegły przedstawił też brak finalizacji transakcji dotyczącej zakupu nieruchomości w L., w wyniku czego przepadły wadła wpłacone w łącznej kwocie 70 100 zł.

Ponadto biegły wskazał, że oskarżony w imieniu spółki (...) Sp. z o.o. udzielał innych pożyczek, przy czym spółka nie posiadając płynności finansowej, będąc w stanie upadłości, w żadnym przypadku nie mogła pozwolić sobie na udzielenie jakichkolwiek pożyczek ani innych zobowiązań ekonomicznie nieuzasadnionych. Transakcje te i czynności spowodowały również straty dla spółki w postaci odsetek karnych i kosztów – odsetek od nie zapłaconego podatku VAT, kosztów egzekucyjnych Urzędu Skarbowego z tytułu innych podatków, nakazu komorniczego, odstępowania od wygranego przetargu – w łącznej wysokości 224 743, 21 zł.

Z opinii wynikało, że oskarżony bezpodstawnie dokonał wypłaty dywidendy, która była nienależna, gdyż spółka miała obowiązek w pierwszej kolejności wypracowany zysk przeznaczyć na pokrycie straty z lat poprzednich – za rok 2005 w wysokości 714 990 zł, za rok 2006 w kwocie 338 388 zł (razem 1 053 378 zł).

Ustalona przez biegłego łączna szkoda, jaką poniosła (...) Sp. z o.o. we W., wyniosła 3 328 078,61 zł.

Oprócz tego biegły wskazał, że ewidencja księgowa w (...) Sp. z o.o. nie była prowadzona zgodnie z obowiązującą ustawą z dnia 29 września 1994 roku o rachunkowości. Biegły stwierdził zupełny brak kontroli wewnętrznej przebiegu operacji gospodarczych i finansowych, co doprowadziło do wyprowadzenia gotówki z kasy, jak i rachunków bankowych spółki, brak określenia zakresów czynności i obowiązków dla pracowników i kadry kierowniczej, brak opracowanych instrukcji w zakresie obiegu dokumentów, przeprowadzonych spisów z natury, obiegu i przechowywania gotówki w kasie, brak analizy ekonomicznej podejmowanych decyzji.

Po tym jak oskarżony K. M. (2) złożył kopie dokumentów, twierdząc że wyliczona przez biegłego kwota niedoboru gotówkowego w firmie (...) była zawyżona, gdyż nie obejmowała jego rozliczeń wyjazdów zagranicznych w badanym okresie, biegły F. B. sporządził opinię uzupełniającą z dnia 20 maja 2015 roku (k. 4521-4563) Biegły wskazał, że nie może odpowiedzieć na pytanie czy wymienione dokumenty mają wpływ na jego wnioski końcowe zawarte w pierwszej opinii. Oskarżony oświadczył bowiem, że dokumenty te w oryginale zostały złożone w spółce (...) sp. z o.o. Biegłemu nie udało się ustalić, czy faktycznie dokumenty te zostały dostarczone do spółki. W tej sytuacji kopie dokumentów nie były wiarygodne, gdyż nie można było wykluczyć że ich oryginały zostały już ujęte w księgach rachunkowych spółki. Biegły wskazał, że dokonując hipotetycznie korekty obciążeń oskarżonego na podstawie przedłożonych kopii dokumentów, to podana kwota 2 049 957,40 zł, wyprowadzona przez oskarżonego ze spółki, zostałaby pomniejszona o kwotę 62 909,09 zł i wynosiłaby 1 987 048,31 zł.

Na rozprawie w dniu 6 września 2016 roku (k. 4901) biegły podtrzymał opinie wydane przez siebie w dniach 5 maja 2009 roku i 20 maja 2015 roku.

Postanowieniem z dnia 21 czerwca 2017 roku Sąd Okręgowy we Wrocławiu zwrócił się do biegłego o wydanie uzupełniającej opinii do dotychczas przedstawionych, uwzględniającej nowo złożone przez obronę dokumenty spółki (...) Sp. z o.o. i stwierdzenie czy te dokumenty wpływają na dotychczasowe ustalenia biegłego zawarte we wnioskach zawartych w tych opiniach.

Biegły w opinii z dnia 19 lipca 2017 roku (k. 5003-5007) stwierdził, że dokumenty złożone przez obronę za pismem z dnia 16 lutego 2017 roku (faktury w języku polskim – 10 sztuk, faktury w języku niemieckim – 50 sztuk, faktury w języku hiszpańskim – 15 sztuk, faktury w języku rosyjskim – 38 sztuk, faktury w języku angielskim – 23 sztuki) i za pismem z dnia 19 czerwca 2017 roku (faktury – 9 sztuk, paragony – 2 sztuki, rachunki – 9 sztuk, potwierdzenie płatności – 1 sztuka, potwierdzenie rezerwacji wraz z dowodem płatności – 1 sztuka, bilet lotniczy – 1 sztuka, bilety (...) – 2 sztuki) nie wpływają na zmianę wniosków końcowych zawartych w opinii z dnia 5 maja 2009 roku i opinii uzupełniającej z dnia 20 maja 2015 roku. Biegły wskazał, że większość przedłożonych przez obronę kopii dokumentów była już objęta wcześniejszą opinią uzupełniającą biegłego. Pozostałe dokumenty również nie mogły

zmienić ustaleń poczynionych przez biegłego we wcześniejszych opiniach, biegły odniósł się szczegółowo do każdego z tych dokumentów.

Na rozprawie w dniu 20 lipca 2017 roku (k. 5038) i w dniu 23 sierpnia 2017 roku (k. 5047-5048) biegły podtrzymał opinię z dnia 19 lipca 2017 roku, jak też wcześniejsze opinie.

W uzupełnieniu do dotychczasowych opinii biegłego z dnia 18 grudnia 2018 roku (k. 5352-5358) biegły F. B. odniósł się do dokumentów przedstawionych przez obronę, przetłumaczonych z języka rosyjskiego w postaci: umowy dostawy z dnia 5 kwietnia 2007 roku zawartej pomiędzy (...) sp. z o.o. reprezentowaną przez prezesa zarządu K. M. (2), zwanego odbiorcą a spółką z ograniczoną odpowiedzialnością (...) 119 017 M. ul. (...) d. 79 B/21 reprezentowaną przez Dyrektora Generalnego – K. A. A. (2), zwanego dostawcą oraz pokwitowań nr (...) z dnia 5 kwietnia 2007 roku, nr (...) z dnia 2 maja 2007 roku, nr 9C/ (...) z dnia 31 maja 2007 roku. Z wymienionej umowy wynikało, że dostawca powinien dostarczyć do odbiorcy cement na warunkach wymienionych w tej umowie. Do sporządzenia zamówień ze strony odbiorcy upoważniony był oskarżony K. M. (2). Umowa dostawy została zawarta na okres 24 miesięcy i stanowiła podstawę dla wszystkich zamówień detalicznych, które miały być przekazane w tym czasie dostawcy przez odbiorcę. Dostawca gwarantował stałą cenę do 19 listopada 2007 roku pod warunkiem zapłaty do 30 maja 2007 roku zaliczki w wysokości 400 000 dolarów USA wpłaconej gotówką do rąk odbiorcy lub na konto (...) M.. Cena za towar miała być ustalana na podstawie średnich cen światowych cementu. Dostawca gwarantował dostawy do 300 000 MT w okresie trwania ważności umowy z możliwością zwiększenia dostaw. W czasie trwania ważności umowy dostawy miały być realizowane na podstawie zamówień sporządzonych przez odbiorcę i potwierdzonych przez dostawcę lub na podstawie uzgodnionego przez strony harmonogramu dostaw. Z pokwitowań nr (...) z dnia 5 kwietnia 2007 roku, nr (...) z dnia 2 maja 2007 roku, nr 9C/ (...) z dnia 31 maja 2007 roku wynikało z kolei, że oskarżony K. M. (2) w związku z wymienioną umową, tytułem przedpłaty przekazał w gotówce A. K. odpowiednio kwoty – 431 190 zł, 360 850 zł oraz 340 980 zł (łącznie 1 333 020 zł). Biegły po dokonaniu analizy tych dokumentów stwierdził, że – przy założeniu ich hipotetycznej prawdziwości – nie mogą one mieć znaczenia dla wniosków przedstawionych w dotychczasowych opiniach. Podał, iż wymienione dokumenty stwierdzające wpłaconą przez oskarżonego dyrektorowi generalnemu A. K. kwotę 1 333 020 zł, świadczyć mogą jedynie o tym, na co oskarżony przeznaczył pobrane ze spółki i nie rozliczone pieniądze, ale nie wpływają one na zmniejszenie wyliczonego niedoboru gotówkowego. Pobrane przez oskarżonego pieniądze powinny być spółce zwrócone – w gotówce albo w towarze. Badane dokumenty przedłożone przez obrońcę takiego warunku nie spełniały. Biegły też wskazał, że do wymienionej umowy dostawy, która była w rzeczywistości umową ramową, nie zostały podpisane szczegółowe dokumenty (w każdym razie ich nie przedstawiono) co świadczyło o braku wiarygodności realizacji tej umowy. Biegły ocenił, że wymienione działanie oskarżonego było ze szkodą dla (...) sp. z o.o.

Na rozprawie w dniu 21 stycznia 2019 roku (k. 5484-5487) biegły F. B. podtrzymał wnioski zawarte w dokumencie z dnia 18 grudnia 2018 roku. Podkreślił, że obrona przedstawiła dokumenty przyjęcia gotówki przez stronę rosyjską, natomiast nie stwierdził żadnych dokumentów ze strony spółki, z których wynikałoby, że te pieniądze zostały przekazane. Zaznaczył też, że tak duże kwoty powinny być przekazywane przelewem a nie gotówką, w przeciwnym razie dochodzi do naruszenia przepisów bankowych i ustawy o działalności gospodarczej.

Mając na uwadze wnioski biegłego F. B. Sąd generalnie nie podzielił argumentacji oskarżonego K. M. (2) zawartej w jego wyjaśnieniach. Sąd uznał jedynie, że faktycznie nie można było przypisać oskarżonemu odpowiedzialności za przypadek na szkodę (...) sp. z o.o. kwoty 70 100 zł, stanowiącej równowartość wadium, jakie zostało wpłacone tytułem przystąpienia przez wymienioną spółkę do przetargu na zakup nieruchomości położonych w L. przy ul. (...), organizowanego przez Urząd Miejski w L.. Spółka (...) sp. z o.o. pomimo tego, że przetarg został rozstrzygnięty na jej korzyść, bez podania przyczyny, nie zawarła umowy zakupu wskazanych wyżej nieruchomości. Transakcja ta miała zostać sfinalizowana w dniu 30 lipca 2007 roku, jednak nikt z ramienia spółki (...) nie stawiał się w celu zawarcia stosownego aktu notarialnego. Podkreślić jednak należało, że w dniu 30 lipca 2007 roku oskarżony K. M. (2) nie pełnił już funkcji prezesa zarządu spółki, gdyż został z niej odwołany w połowie lipca 2007 roku przez nadzwyczajne

zgromadzenie wspólników. Oskarżony nie mógł zatem ponosić negatywnych konsekwencji nieprzystąpienia spółki (...) sp. z o.o. do zawarcia umowy zakupu nieruchomości położonych w L. przy ul. (...).

Oskarżony zarzucał, że biegły F. B. wydał swoje opinie na podstawie niepełnej dokumentacji (...) Sp. z o.o. Podkreślał, że biegły nie wziął pod uwagę faktu, że (...) sp. z o.o. w dniu 2 października 2003 roku miała podpisać z bankiem (...) S.A. porozumienie o spłacie zaciągniętych kredytów. Zawarcie tego porozumienia powodowało, że w zobowiązaniach długoterminowych na kwotę 4 997 533,98 zł, składała się kwota 3029 553, 98 zł, która miała zostać umorzona pod warunkiem uregulowania przez spółkę wcześniejszych zobowiązań wobec banku. Znamienne było jednak to, że oskarżony nie przedstawił wymienionego dokumentu z dnia 2 października 2003 roku. Wskazał, że oczywiście jest dla niego to, że dokument ten został skradziony z jego gabinetu, do którego w połowie lipca 2007 roku miało miejsce włamanie. Oskarżony sugerował, że interes w zaginięciu tego dokumenty mieli J. J. i P. S., gdyż wówczas zarzut o bezpodstawnej wypłacie dywidendy za rok 2005 w kwocie 714 990 zł oraz za rok 2006 w kwocie 338 388 zł, byłby całkowicie nieuzasadniony. W ocenie Sądu brak było podstaw do uznania, że kwota 3 029 553,98 zł nie powinna być traktowana jako obciążenie finansów (...) Sp. z o.o. Nawet gdyby uznać, że wskazywane przez oskarżonego porozumienie z dnia 2 października 2003 roku, zostało zawarte, to umorzenie kwoty (...),98 – jak podał oskarżony - miało zostać przez Bank dokonane dopiero w razie uregulowania przez spółkę innych zobowiązań wobec tego banku. Umorzenie było zatem warunkowe, uzależnione od zdarzenia przyszłego i niepewnego w postaci spłaty przez (...) sp. z o.o. innych zobowiązań. Oskarżony natomiast w żaden sposób nie odnosił się do kwestii uregulowania tych zobowiązań. Nie bez znaczenia było również to, że oskarżony okoliczność zawarcia przez (...) Sp. z o.o. porozumienia z bankiem (...) podniósł dopiero na rozprawie w dniu 5 czerwca 2019 roku. Oskarżony wcześniej był wielokrotnie przesłuchiwany i wątek ten nie pojawił się wtedy w jego wyjaśnieniach. Taka postawa oskarżonego zdaniem Sądu świadczy jedynie o przyjętej przez oskarżonego w końcowej fazie postępowania linii obrony.

Podobnie należało podejść do twierdzeń oskarżonego K. M. (2), który tłumaczył, że kwota 1 316 134, 24 zł, którą spółka (...) była winna spółce (...) sp. z o.o. z tytułu udzielonej pożyczki, miała zostać rozliczona po sfinalizowaniu planu sprzedaży nieruchomości należącej do (...) oraz terenów do niej przyległych na rzecz spółki, która zamierzała w centrum L. wybudować galerię handlową. Charakterystyczne było to, że dokumenty, które miałyby potwierdzać wersję oskarżonego, miały również jak w poprzednim przypadku, zaginąć z gabinetu oskarżonego. Nadto oskarżony nie wspominał w swoich wcześniejszych wyjaśnieniach o planach związanych ze sprzedażą gruntów położonych w L. pod galerię handlową. Ponadto nawet gdyby uznać twierdzenia oskarżonego w omawianym zakresie za zgodne z prawdą, to i tak nie zmienia to faktu, że udzielenie przez oskarżonego spółce (...) pożyczki w kwocie 4 000 000 zł nie było korzystne dla spółki (...) sp. z o.o. Jak wskazał biegły F. B., w ewidencji księgowej (...) sp. z o.o. nie rozliczano na bieżąco opisanej pożyczki. Środki pieniężne dla (...) były wypłacane na przestrzeni kilku lat. W okresie od kwietnia 2005 r. do maja 2007 roku (...) sp. z o.o. pobrała od (...) sp. z o.o. kwotę 8 005,367,66 zł, a zatem kwotę dwukrotnie wyższą niż ta, która wynikała z umowy. Nie naliczono odsetek od pożyczonej kwoty, mimo iż w umowie była zawarta klauzula, która określała ich wysokość na 9 %. Z umowy łączącej strony nie wynikała data zwrotu pożyczonych kwot. Wymienione okoliczności świadczyły o tym, że przepływ środków pieniężnych z firmy (...) sp. z o.o. do (...) był swobodny i nieograniczony, co z pewnością było ze szkodą dla pierwszego z wymienionych podmiotów.

Oskarżony w toku postępowania sądowego próbował wykazać, że z majątku (...) sp. z o.o. przekazał kwotę 1 333 020 zł na rzecz (...) z siedzibą w M., tytułem zadatku w związku z zawarciem pomiędzy obiema spółkami umowy dostawy cementu z R. do P.. Na dowód tego oskarżony przedstawił kopie dokumentów w postaci umowy dostawy z dnia 5 kwietnia 2007 roku oraz pokwitowań nr (...) z dnia 5 kwietnia 2007 roku, nr (...) z dnia 2 maja 2007 roku, nr 9C/ (...) z dnia 31 maja 2007 roku. Z wymienionych pokwitowań wynikało, że oskarżony wymienioną wyżej kwotę 1 333 020 zł przekazał dyrektorowi (...) A. K. w trzech transzach w gotówce. Oskarżony chciał w ten sposób wykazać, że wymienione środki pieniężne przeznaczył na działalność (...) Sp. z o.o., że zamierzał zawrzeć bardzo korzystny dla spółki kontrakt, dzięki któremu spółka osiągałaby ogromne zyski z tytułu sprzedaży cementu na polskim rynku. Cel ten jednak nie został osiągnięty, gdyż został usunięty z zarządu spółki i w związku z brakiem realizacji umowy dostawy z kwietnia 2007 roku, kwota zadatku przepadła na rzecz spółki (...).

Odnosząc się do powyższego wątku związanego z dostawą cementu z R. do P., w której miała pośredniczyć (...) Sp. z o.o., Sąd uznał, że prawdą było, iż oskarżony faktycznie planował podjęcie takiej współpracy. W ocenie Sądu jednak współpraca ta nigdy nie przybrała skonkretyzowanej formy, jaką próbował wykazać oskarżony.

Na to, że oskarżony co do zasady miał zamiar zająć się w ramach (...) sp. z o.o. sprowadzaniem cementu z R. wskazywały zeznania świadków J. M. (1), L. M. (1) i W. K.. Z zeznań wymienionych świadków wynikało jednak, że plany oskarżonego w tym zakresie nigdy się nie urzeczywistniły i pozostały w sferze niezrealizowanych zamierzeń oskarżonego.

Świadek J. M. (1) w toku pierwszego przesłuchania (31 sierpnia 2007 roku) podał, że oskarżony w pewnym momencie zaczął często wyjeżdżać za granicę, głównie do B. i do M., utrzymując że przygotowuje kontrakt dotyczący pośrednictwa sprzedaży cementu z R. do P.. Świadek na polecenie oskarżonego przygotowywał wiele ofert, wycień, ale nie przypominał sobie, aby było to robione pod kątem konkretnej rosyjskiej firmy. Oskarżony wspominał też o kontrakcie pośredniczenia w handlu ropą. Świadek stwierdził, iż z perspektywy czasu odnosi wrażenie, że to co oskarżony kazał mu robić, jak też innym pracownikom, „w ogóle nie miało żadnego celu, nigdzie nie zmierzało”.

Na rozprawie w dniu 6 marca 2019 roku świadek również przyznał, że oskarżony mówił, czy też pisał o negocjowaniu jakiegoś kontraktu, przy czym świadek nie kojarzył tego, czy chodziło o cement. Zapamiętał, iż kontrakt miał dotyczyć mazutu. Towar miał przypląć statkiem, ale umowa nie została ostatecznie zawarta. Świadek nie pamiętał już szczegółów, wskazał, że w sprawę tę bardziej zaangażowana miała być L. M. (1). Świadek nie kojarzył, aby w wymienionym temacie istniała jakaś umowa, nie kojarzył też, aby widział korespondencję mailową ze strony rosyjskiej. Świadek nie wiedział nic na temat okazanej mu umowy sporządzonej w języku rosyjskim datowanej na kwiecień 2007 roku. Nie wiedział też nic na temat tego, by oskarżony w związku z ewentualnymi negocjacjami ze stroną rosyjską pobierał gotówkę z kasy firmy. Nie kojarzył spółki (...), która była wpisana na okazanych mu kserokopiach wypłat z kasy. Świadek zaznaczył, że nie musiał o tych okolicznościach wiedzieć. Podał, że po zmianie zarządu spółki, w firmie mówiono, że starania oskarżonego o zawarcie kontraktu w R. w rzeczywistości nie miały miejsca i stanowiły jedynie usprawiedliwienie oskarżonego w związku z jego przedłużającą się nieobecnością w kraju. Nikt nie wspominał o tym, że może dojść do utraty zadatku stanowiącego dużą sumę pieniędzy.

Z kolei świadek L. M. dopiero po okazaniu jej wiadomości mailowych, dotyczących negocjacji prowadzonych przez oskarżonego odnośnie dostaw cementu z R., przypomniała sobie, że faktycznie pojawił się w firmie taki wątek. Z jej zeznań wynikało jednak, że tematu tego nie traktowała poważnie, gdyż oskarżony nie przedstawiał jej dokumentów ani konkretnych informacji. Znamienne było to, że świadek nie kojarzyła takiej okoliczności jak wpłata zaliczki w kwocie 400 tys. dolarów amerykańskich ani nazwisk K. czy B., jak też tego, aby jakkolwiek cement miał być sprowadzony.

Na uwagę zasługiwały zeznania świadka W. K., który wskazywał, że oskarżony miał „wiele szalonych pomysłów z różnymi interesami, które nabierały rangi wielkich, a potem nic z nich nie było”. Świadek odnosił się tu do planów oskarżonego wprowadzenia spółki na giełdę, w których miał być ujęty projekt dostaw ropy z R. do P.. Mówił tu też w kontekście projektów sprowadzania cementu. Z jego zeznań wynikało, że oskarżony w czasie załatwiania spraw związanych z dostawami cementu dokonywał z kasy spółki wypłat gotówkowych.

Z kolei świadek J. J. w ogóle nie kojarzył tego, aby w (...) sp. z o.o. pojawił się temat dostaw cementu z R. do P.. Nie wiedział nic o istnieniu umowy z dnia 4 kwietnia 2007 roku, ani o tym, że miał być wpłacony zadatek na rzecz rosyjskiej firmy. Zaznaczył też, że kiedy został prezesem spółki (...), to nie było takiej sytuacji, aby ktoś z rosyjskiej firmy próbował nawiązać z nim kontakt.

Dokonując oceny zeznań wyżej wymienionych świadków, stwierdzić należało, że jakkolwiek J. J. czy L. M. (2) mogli mieć z uwagi na wcześniejszy konflikt z oskarżonym, interes w tym, by zaprzeczać jego twierdzeniom, to jednak W. K., czy zwłaszcza J. M. (1) nie mieli żadnych powodów, by zeznawać nieprawdę. Świadek J. M. (1) był asystentem oskarżonego, ale nie miał z nim osobistych ani biznesowych relacji, nie miał też z nim żadnych zatargów, czy konfliktów. Świadek w sposób spontaniczny i szczerzy opisał swoje spostrzeżenia na temat funkcjonowania firmy (...)

sp. z o.o. Świadek W. K. był natomiast udziałowcem (...) sp. z o.o., ale w czasie burzliwych wydarzeń związanych z tą firmą, nie odgrywał w nich wiodącej roli.

Mając na uwadze treść zeznań wskazanych świadków, Sąd uznał, że twierdzenia oskarżonego, iż podpisał konkretną umowę dostawy cementu z (...), a nadto, że przekazał w związku z tą umową tytułem zadatku kwotę 1 333 020 zł, nie polegały na prawdzie. Niemożliwe było bowiem to, by o tak istotnych faktach nie wiedzieli nic pracownicy w spółce (...), czy też udziałowcy. Charakterystyczne było też to, że oprócz dokumentów przedstawionych przez oskarżonego w postaci umowy dostawy oraz pokwitowań, nie został ujawniony żaden inny dokument, który by do nich nawiązywał. Charakterystyczne było to, że – jak wskazał biegły – w dokumentacji spółki nie było śladu wypłaty pieniędzy na cele związane z umową dostawy cementu. Nie było zatem do końca wiadomo skąd miały pochodzić pieniądze, które oskarżony miał przekazać w gotówce A. K.. Zwrócić należało też uwagę, że kwestia podpisania umowy i przekazania zadatku, pojawiła się w wyjaśnieniach oskarżonego dopiero po dniu 11 lipca 2018 roku, kiedy to Sąd pierwszy raz zamknął już przewód sądowy. Wcześniej oskarżony w toku postępowania przygotowawczego (w dniu 8 lutego 2008 roku k. 1817-1822) tylko raz ogólnie wspominał o tym, że podróżował do M. w celu zawarcia kontraktu na dostawy cementu. Wymienione okoliczności wzbudzały poważne wątpliwości co do tego, czy fakty stwierdzone umową z dnia 4 kwietnia 2007 roku oraz pokwitowaniami przyjęcia gotówki, w rzeczywistości miały miejsce.

W kontekście przedstawionej argumentacji Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka M. B. (2), który miał pośredniczyć w zawieraniu przez oskarżonego K. M. (2) w imieniu (...) sp. z o.o. z rosyjską firmą (...), kontraktu na dostawę cementu do P.. M. B. (2) zwłaszcza podkreślał że oskarżony przekazał prezesowi firmy (...) A. K. zadatek w kwocie 400 000 dolarów. Przekazanie pieniędzy miało nastąpić w gotówce w trzech transzach. Świadek twierdził, że był obecny przy przekazaniu dwóch z tych transz, które miało mieć miejsce w siedzibie (...) sp. z o.o., tj. przy ul. (...) we W.. Nadto miał wiedzę, że trzecia transza również została zapłacona. W ocenie Sądu świadek M. B. (2), będąc znajomym oskarżonego, chciał mu pomóc w toczącym się postępowaniu i uwiarygodnić przyjętą przez oskarżonego linię obrony.

Niezależnie od powyższego, Sąd uznał, że nawet gdyby przyjąć, że faktycznie oskarżony zawarł wskazywaną przez niego umowę z dnia 4 kwietnia 2007 roku i przekazał w związku z tym rosyjskiej firmie w gotówce kwotę 1 333 020 zł, to i tak jego działanie należało ocenić jako przynoszące szkodę (...) Sp. z o.o. Sąd podziela tu tok rozumowania przedstawiony przez biegłego F. B.. Oskarżony przekazał bardzo dużą sumę pieniędzy w związku z realizacją kontraktu, przy czym następnie nie podjął czynności w celu nawiązania konkretnej współpracy z rosyjskim kontrahentem, a pełnił funkcję prezesa jeszcze przez kilka miesięcy po zawarciu umowy dostawy (od kwietnia 2007 roku do lipca 2007 roku). W każdym razie oskarżony na ten temat nie przedstawił żadnego dowodu. Ostatecznie kwota 1 333 020 zł nie została rozliczona ani w gotówce ani w towarze. Dodatkowo wskazać należało, że przekazanie w gotówce tak dużej sumy pieniędzy naruszało przepisy dotyczące obrotu środkami pieniężnymi.

Oskarżony w swoich wyjaśnieniach fakt wypłat środków pieniężnych z majątku (...) sp. z o.o. argumentował tym, że należało mu się wynagrodzenie za pracę w wysokości 10 000 zł miesięcznie, miał też otrzymywać 10 % zysku osiąganego przez spółkę. Wskazywał też na to, że spółka udzieliła mu pożyczki w kwocie 150 000 zł. Oskarżony powoływał się tu również na treść ugody z dnia 8 stycznia 2008 roku, na mocy której (...) miała zapłacić mu kwotę 400 000 zł z tytułu nierozliczonego wynagrodzenia za pracę. Odnosząc się do tych twierdzeń wskazać należało, że nie kwestionując zasadności roszczeń oskarżonego, nie można jednak było zgodzić się z tym, iż swobodny, niekontrolowany i nieewidencjonowany sposób, w jaki oskarżony dokonywał wypłat środków pieniężnych z majątku spółki (...) sp. z o.o., był do zaakceptowania. Oskarżony być może miał wierzycelności wobec spółki, jednak ich regulowanie w taki sposób w jaki robił to oskarżony powodowało, że brak było przejrzystości w finansach spółki i nie do ustalenia było na co jakie środki zostały przeznaczone. Taka postawa oskarżonego była faktycznie działaniem na szkodę (...) sp. z o.o.

Oskarżony w toku postępowania wielokrotnie podnosił, że zarzuty zostały mu postawione w oparciu o niepełną dokumentację (...) sp. z o.o. Sugerował, że dokumenty przemawiające na jego korzyść, zostały celowo ukryte przez nowy zarząd spółki. Podkreślał, że w połowie lipca 2007 roku do jego biura mieszczącego się we W. przy ul. (...) we W. miała miejsce próba włamania. W ocenie Sądu brak było jednak dowodów na to, że faktycznie było tak, jak

twierdził oskarżony. Świadek J. J. zeznał na rozprawie, że wszelka dostępna mu dokumentacja (...) sp. z o.o., została przekazana organom ścigania i nie było podstaw, aby tym twierdzeniom nie dać wiary. Zwrócić też należało uwagę, na słowa biegłego F. B. (k. 5486v), w których podał, że sporządzając opinie, nie stwierdził tego, by dostarczona mu dokumentacja była zdekompletowana, a z jego doświadczenia na podstawie całokształtu działalności spółki i jej dokumentacji, wynika, że dokumentów, o których wspominał oskarżony, w ogóle nie sporządzono. Zdaniem Sądu oskarżony wysuwając tezę o niekompletności dokumentacji, próbował uwiarygodnić prawdziwość dokumentów, które przedstawiał w późniejszym toku postępowania, które rzekomo udało mu się odnaleźć. Z drugiej strony zaznaczyć należało, że odnośnie tych dokumentów, na które oskarżony się powoływał, odniósł się szczegółowo biegły F. B.. Z opinii wynikało, że nawet gdyby przyjąć wiarygodność tych dokumentów, to nie zmieniały one wniosków opinii. Biegły wskazał tylko w odniesieniu do dokumentów dotyczących rozliczenia wyjazdów zagranicznych oskarżonego, że gdyby je uwzględnić, to kwota 2 049 957, 40 zł wyprowadzona ze spółki zostałaby pomniejszona o kwotę 62 909,09 zł. Pozostała zatem kwota 1 987 048,31 zł byłaby i tak bardzo duża.

Wbrew stanowisku oskarżonego Sąd ustalając wysokość szkód, jakie oskarżony swoim działaniem wyrządził (...) sp. z o.o., nie uwzględnił ugód zawartych pomiędzy oskarżonym oraz wymienioną spółką w 2008 roku. Rozliczenia zawarte w tych ugodach zostały dokonane już po tym jak oskarżony został usunięty z funkcji prezesa zarządu spółki i w żaden sposób nie podważały faktu, iż oskarżony wyrządził spółce szkodę na kwotę kilku milionów zł.

Sąd uznał, że nie można było zgodzić się z twierdzeniem oskarżonego, iż dokumentacja księgowa (...) sp. z o.o. była prowadzona prawidłowo. Biegły F. B. szeroko i w sposób negatywny odniósł się w swojej opinii do sposobu prowadzenia księgowości w (...) sp. z o.o. Stwierdził, że dokumentacja była prowadzona chaotycznie i niedbale, nie dokonywano żadnej kontroli wewnętrznej. Ewidencja księgowa (...) sp. z o.o. nie była prowadzona zgodnie z obowiązującymi przepisami – ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości. Biegły podkreślał też złą kondycję finansową spółki. Zaznaczył, że sprawozdania finansowe spółki nie odzwierciedlały stanu faktycznego spółki i były sporządzane dla potrzeb udziałowców, w celu wypłaty dywidendy. Spółka (...) w latach 2004/2005 – 2007 nie posiadała majątku na pokrycie swoich wymagalnych zobowiązań. Znamienne było to, że oskarżony w toku swoich pierwszych wyjaśnień sam przyznał, że kiedy pełnił funkcję prezesa zarządu, „kondycja finansowa spółki była fatalna”.

Oskarżony nadto w swoich wyjaśnieniach czynił szereg zarzutów pod adresem nowych władz spółki (...) sp. z o.o., twierdząc, że J. J. wspólnie z innymi osobami doprowadził do większych szkód w spółce niż za jego kadencji. Kwestia sposobu zarządzania spółką po odwołaniu oskarżonego z funkcji prezesa, nie stanowiła jednak przedmiotu niniejszego postępowania.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego K. M. (2), który twierdził, że Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników (...) Sp. z o.o., na którym została podjęta uchwała w przedmiocie wyrażenia zgody na sprzedaż przez firmę (...) sp. z o.o. 1830 udziałów, jakie posiadała w firmie (...), odbyło się, przy czym faktycznie mogło nie mieć miejsca w dniu 2 maja 2007 roku. Oskarżony podkreślał, że wszyscy wspólnicy, w tym J. J. i P. M. podpisali protokół tego zgromadzenia, jak też listę obecności. Znamienne było to, że oskarżony dysponował jedynie kopiami tych dokumentów, twierdząc że oryginały zostały w M. i miał problemy, aby je odzyskać. Wyjaśnienia oskarżonego w wyżej wskazanym zakresie pozostawały w wyraźnej sprzeczności z zeznaniami świadków J. J. i P. M., jak też K. M. (3) i L. M. (1).

Świadek P. M. wskazał, że po tym jak oskarżony został usunięty z funkcji prezesa zarządu, do KRS zostały złożone dokumenty, z których wynikało, że oskarżony sprzedał M. N. udziały spółki Grupa Inwestycyjna (...) sp. z o.o., jakie ta posiadała w (...) sp. z o.o. W KRS zostały też złożone dokumenty w postaci (...) sp. z o.o. wraz z listą obecności na tym zgromadzeniu. Świadek zaznaczył, że dokumenty te zostały sfalszowane zarówno co do podpisów na nich widniejących jak i co do treści. Dnia 2 maja 2007 roku nie mógł być obecny na wymienionym zgromadzeniu, gdyż wraz z córką i znajomymi przebywał w okolicach O. nad zalewem T., w tym też czasie jego córka brała udział w zawodach szermierczych. Podał, że z kolei J. J. był poza granicami kraju. Trzeci udziałowiec również nie uczestniczył w nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników i nie wyrażał zgody na sprzedaż udziałów. Świadek podał też, że uczestniczył w spotkaniu, które miało miejsce w sierpniu 2007 roku podczas którego pełnomocnik oskarżonego przedstawił faksowe wersje dokumentów w postaci Protokołu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) sp. z

o.o. oraz listy obecności na tym zgromadzeniu. Już wówczas stanowczo zaprzeczał autentyczności tych dokumentów. Podobnie świadek J. J. zaprzeczał temu, aby miał brać udział w zgromadzeniu wspólników w dniu 2 maja 2007 roku, podał że wówczas przebywał wraz z rodziną w A.. Świadek podkreślił też, że nie podpisywał protokołu tego zgromadzenia ani listy obecności. Świadek K. M. (3) – córka P. M., potwierdziła, że jej ojciec w czasie tzw. długiego weekendu w maju 2007 roku przebywał u swoich znajomych w T.. Stamtąd przyjechał na zawody szermiercze, w których brała udział w dniach od 3 do 5 maja 2007 roku, a które odbywały się w O.. Podobnie świadek L. M. (2) przyznała, że J. J. nie mógł być w dniu 2 maja 2007 roku na zgromadzeniu wspólników, gdyż wówczas przebywał razem z nią w A..

Zeznania wymienionych świadków korespondowały z wnioskami opinii z dnia 1 czerwca 2008 roku, w której biegły z zakresu grafologii i badań dokumentów T. L. stwierdził, że obraz kserograficzny podpisu: (...) – w pozycji (...) na kserokopii listy obecności na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników sp. z o.o. (...) z dnia 2 maja 2007 r., przedstawia podpis, który prawdopodobnie w oryginale nie został nakreślony przez P. M., Z. M. ani M. N., których wzory grafizmu przedstawiono do badań jako materiał porównawczy. Prawdopodobny charakter wniosku biegły uzasadnił kserograficznym odwzorowaniem podpisu. Nadto biegły wskazał, że:

- obraz kserograficzny podpisu (...) widniejący w pozycji (...) na kserokopii odpisu protokołu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników sp. z o.o. (...) z dnia 2 maja 2007 r.,
- obraz kserograficzny podpisu pod (...) – w pozycji (...) na kserokopii listy obecności na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników sp. z o.o. (...) z dnia 2 maja 2007 r.,
- obraz kserograficzny nieczytelnego podpisu – parafy w pozycji (...) na kserokopii listy obecności na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników sp. z o.o. (...) z dnia 2 maja 2007 r.,

nie kwalifikuje się do badań porównawczych z uwagi na niemożliwość wyodrębnienia odpowiedniej ilości bezspornych cech osobniczych, co spowodowane jest słabą jakością odwzorowania.

W związku z powyższym w ocenie Sądu, wobec kategoriycznych zeznań świadków, popartych opinią biegłego z zakresu grafologii, stwierdzić należało, że podpisy na dokumentach w postaci protokołu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) sp. z o.o. oraz listy obecności na tym zgromadzeniu, zostały sfalszowane. W toku postępowania nie zostało ustalone kto się miał tego fałszerstwa dopuścić.

Przechodząc do oceny zeznań poszczególnych świadków, Sąd uznał, że najbardziej bezstronne były zeznania świadka J. M. (1), który jako asystent oskarżonego K. M. (2), miał szeroką wiedzę na temat tego, co działo się w (...) Sp. z o.o. Świadek J. M. (1) w sposób obszerny i szczegółowy opisał to, jak wyglądała jego współpraca z oskarżonym oraz to w jakich okolicznościach K. M. (2) został odwołany z funkcji prezesa zarządu.

Świadek J. M. (1) przyznał, że były takie sytuacje, że otrzymywał od oskarżonego czeki do realizacji, które opiewały na różne kwoty, od 1000 do 50 000 zł. Część z tych pieniędzy świadek przeznaczał na wyraźne wskazane przez oskarżonego cele związane z prowadzeniem firmy, a pozostałe kwoty przekazywał oskarżonemu do ręki, w związku z czym wystawiane były dokumenty KP. Świadek nie wiedział na co oskarżony przeznaczał te pieniądze. Świadek zaznaczył, że nie ma wszystkich pokwitowań KP, gdyż na prośbę oskarżonego, który przebywał za granicą, przelewał mu pieniądze w związku z potrzebą opłacenia hoteli, czy biletów lotniczych. Świadek podał, że były też takie sytuacje, że oskarżony lub P. B. na polecenie oskarżonego wpłacali pieniądze na różne wskazane przez niego rachunki bankowe, które miały być jego prywatnymi rachunkami. Z pieniędzy otrzymywanych od oskarżonego świadek zasiliał też kartę kredytową jego żony, opłacał rachunki, ekipę remontową, podatki, przekazywał też te pieniądze wskazanym przez oskarżonego osobom. Nadto pieniądze kursowały pomiędzy spółkami, które były powiązane z osobą oskarżonego K. M. (2). Zeznania świadka w wymienionym zakresie korespondowały z wnioskami zawartymi w opiniach przez biegłego F. B.. Świadek potwierdził, że dokonywał wypłat pieniędzy z majątku (...) sp. z o.o. i ich część przekazywał oskarżonemu i nie wiedział na jakie cele zostały one wydane. Z zeznań świadka wynikało też że z pieniędzy wypłacanych ze spółki były opłacane prywatne potrzeby oskarżonego K. M. (2). Ponadto świadek odniósł się w swoich zeznaniach do

kwestii planów oskarżonego związanych ze sprowadzaniem cementu z R., o czym była mowa we wcześniejszej części uzasadnienia.

Podstawę ustaleń w niniejszej sprawie stanowiły również zeznania świadka J. J.. Świadek opisał szczegółowo w jakich okolicznościach oskarżony K. M. (2) przestał pełnić funkcję prezesa zarządu (...) Sp. z o.o. Jego relacja pozostawała w zgodzie z tym, co zeznał świadek J. M. (1). Ponadto świadek przedstawiał wyniki dokonanych w spółce sprawdzeń pod kątem gospodarowania jej mieniem. Szczegółowych natomiast danych w tym zakresie dostarczyły wymienione wyżej opinie biegłego F. B..

Z zeznaniami świadków J. M. (1) i J. J. korespondowały zeznania świadka L. M. (1). Świadek w taki sam sposób jak wymienieni świadkowie opisała sytuację związaną z odwołaniem oskarżonego z funkcji prezesa zarządu. Wskazała, że na początku czerwca 2007 roku oskarżony wyjechał z P., twierdząc że robi to w celach związanych z interesami spółki (...) sp. z o.o. Faktycznie natomiast porzucił rodzinę dla M. N.. Zaznaczyła, o czym wcześniej wspomniano, że w dniu 2 maja 2007 roku J. J. nie mógł uczestniczyć w zgromadzeniu wspólników, na które powoływał się oskarżony, gdyż przebywał on tego dnia razem z nią na terenie A.. Świadek nawiązała też do zdarzenia związanego z włamaniem do gabinetu oskarżonego oraz do planów oskarżonego sprowadzania cementu z R.. Zeznania świadka potwierdzały też to, że w firmie (...) oskarżony swobodnie zarządzał pieniędzmi, a księgowość nie była prowadzona w przejrzysty sposób. Świadek potwierdziła, że z polecenia K. M. (2) pobierała pieniądze z firmy na podstawie wystawianych przez niego czeków. Następnie pieniądze te przekazywała oskarżonemu albo wpłacała na wskazane przez niego rachunki. Nie była w stanie powiedzieć czy środki te były przeznaczane na cele związane z działalnością spółki (...) sp. z o.o. Z zeznań świadka wynikało, że faktury w firmie były opisywane przez wiele osób, tj. przez nią, P. B., J. M. (1), przez pracownice sekretariatu, a także przez oskarżonego. Stwierdziła, że faktury te dotyczące wydatków poniesionych przez oskarżonego w hotelach, restauracjach, w czasie podróży, nie miały nic wspólnego z działalnością (...) sp. z o.o., a wynikały jedynie z finansowania prywatnych potrzeb oskarżonego i M. N..

Mniejsze znaczenie miały zeznania świadka P. M., który głównie odniósł się do wydarzeń związanych z ujawnieniem protokołu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) sp. z o.o. datowanego na dzień 2 maja 2007 roku. Poza tym świadek stwierdził, że nie miał wiedzy odnośnie sposobu (...) Sp. z o.o. przez oskarżonego K. M. (2).

Świadek W. K. w swoich zeznaniach odniósł się do sytuacji rodzinnej, jaka stała się podstawą do podjęcia przez wspólników (...) sp. z o.o. kroków w celu odwołania oskarżonego K. M. (2) z funkcji prezesa zarządu. Podał, że żona oskarżonego bała się, że jej mąż który zaangażował się w romans z M. N., pozbawi ją majątku. Wobec tego na jej prośbę przyjechał z K. do P.. Na rozprawie przyznał też, że zgromadzenie wspólników, na którym odwołano oskarżonego z funkcji prezesa miało miejsce później niż 12 lipca 2007 roku, ale tak zostało wpisane w akcie notarialnym. Okoliczności związane z relacjami rodzinnymi, które legły u podstaw odwołania oskarżonego z funkcji prezesa zarządu, potwierdzili świadkowie B. M. i M. M. (2). Świadek M. M. (2) - syn oskarżonego, potwierdził to, iż jednym z głównych powodów dla których jego ojciec został odwołany z funkcji prezesa w (...) sp. z o.o. we W., było to, iż oskarżony związał się z M. N.. Przyznał, że była to swoista zemsta jego matki i J. J.. Świadek B. M. wskazała w swoich zeznaniach, że w lipcu 2007 roku znajdowała się w trudnej sytuacji, bo jej mąż – oskarżony K. M. (2) związał się z M. N., która była z nim w ciąży. Bała się, że oskarżony może roztrwonić majątek (...) sp. z o.o. i wyjechać za granicę. Postanowiła razem z W. J. i W. K. pozbawić K. M. (2) funkcji prezesa.

Sąd oparł się również na zeznaniach świadka P. B., który w firmie (...) Sp. z o.o. był zatrudniony jako kierowca. Z zeznań tych wynikało, że świadek kilkakrotnie wyjeżdżał z oskarżonym i jego konkubiną M. N. w podróże zagraniczne, tj. do B., F., odbierał z lotniska w B.. Woził oskarżonego do mieszkania M. N.. Potwierdził, że z tego co mówił oskarżony wynikało, że wyjechał na dłużej w związku z negocjowaniem kontraktu na dostawę cementu. Potwierdził to, że do gabinetu prezesa miało miejsce włamanie. Jego zeznania odnośnie okoliczności odwołania oskarżonego z funkcji prezesa korespondowały z zeznaniami innych świadków – J. M. (1), J. J.. Świadek potwierdził, że razem z J. M. (1) wywiózł dokumentację firmową do mieszkania M. N..

Świadek P. B. potwierdził nadto, że od momentu, kiedy został zatrudniony w (...) Sp. z o.o., wypłacał z rachunków firmowych (w banku (...) S.A. przy ul. (...), (...) Bank (...) przy ul. (...), prawdopodobnie również Banku (...)), pieniądze na podstawie czeków wystawianych przez oskarżonego K. M. (2). Następnie pieniądze te przynosił oskarżonemu, bądź też na jego polecenie wypłacał np. na konto jego żony, czy na rachunek M. N.. Wpłacał też pieniądze między innymi na rzecz komornika, na rachunki oskarżonego, na rzecz Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Z zeznań świadka wynikało, że oskarżony pieniądze pobierane z firmy (...) Sp. z o.o. przeznaczał na prywatne cele, tj. na zakupy, na opłacenie hoteli i wyjazdów, które nie miały nic wspólnego z prowadzeniem działalności spółki. Znamienne było to, że świadek szczerze zeznał, iż oskarżony przekazywał mu faktury, które kazał mu opisać w konkretny sposób, tj. tak, aby z faktur tych wynikało, że dane spotkanie miało charakter biznesowy, choć w rzeczywistości było spotkaniem prywatnym. Świadek nie był w stanie podać jaką dokładnie łączną kwotę wypłacił z kont firmowych, a następnie przekazał oskarżonemu, nie wykluczył tego, że mogło to być kilkaset tysięcy złotych. Zeznania świadka w tym zakresie potwierdzały to, co wynikało z opinii biegłego F. B., a także z zeznań świadków J. M. (1), i L. M. (1), a mianowicie że oskarżony w bardzo swobodny sposób dysponował mieniem (...) sp. z o.o.

Świadek J. M. (2) w swoich zeznaniach zrelacjonował wynik przeprowadzonej przez niego we wrześniu 2007 roku na polecenie J. J. analizy kondycji finansowej (...) sp. z o.o. Świadek podał, że z jego ustaleń wynikało, że nie można było stwierdzić na jakie cele oskarżony K. M. (2) przeznaczył kwotę kilku milionów złotych. Zeznania świadka korespondowały z opiniami biegłego F. B., jak też zeznaniami wyżej wymienionych świadków.

Niewielkie znaczenie dla wyjaśnienia okoliczności sprawy miały zeznania świadka J. B. (1), która zajmowała się sprzątaniem pomieszczeń biurowych firmy (...) sp. z o.o. przy ul. (...) we W.. Świadek potwierdziła jedynie to, że w lipcu lub sierpniu 2007 roku zauważyła, że zamek do drzwi gabinetu K. M. (2) nosił ślady włamania i miała problem aby dostać się do wnętrza tego pomieszczenia. Kiedy weszła do środka nie zauważyła niczego niepokojącego.

Większego znaczenia nie miały też zeznania świadka J. Z. zatrudnionego w firmie (...) Sp. z o.o. na stanowisku konserwatora budynku przy ul. (...) we W.. Świadek wskazał, że na prośbę oskarżonego K. M. (2) przekazywał wysyłane przez niego z zagranicy dokumenty J. M. (1). Ponadto potwierdził, że brał udział w wydarzeniach związanych z wypowiedzeniem L. M. (1) umowy o pracę i okoliczności te opisał w taki sam sposób jak świadek J. M. (1). Świadek potwierdził też, że otrzymywał od oskarżonego K. M. (2) czeki do realizacji, przy czym nie pamiętał, czy pieniądze pobierał z rachunków bankowych (...) sp. z o.o., czy też firmy (...). Na rozprawie odniósł się też do tego, że z jego obserwacji wynikało, że w firmie był kryzys po tym, jak oskarżony związał się z M. N..

Nie przedstawiały większej wartości dowodowej zeznania świadka M. N.. Świadek potwierdziła to, że pozostawała w związku z oskarżonym. Ponadto nie miała bliższych informacji na temat działalności spółki (...) sp. z o.o., jej udziałowców, sytuacji ekonomicznej. Świadek nie kojarzyła dokumentów z dnia 2 maja 2007 roku w postaci protokołu nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników i listy obecności i nie potrafiła się do nich odnieść. Sąd z ostrożnością podszedł do zeznań świadka złożonych na rozprawie, w których podkreślała, że gdy była z oskarżonym w R., to miał on negocjować zawarcie bardzo korzystnego kontraktu na dostawę cementu do P.. Ponadto świadek potwierdziła, że w R. oskarżony dokonał na jej rzecz sprzedaży udziałów w spółce (...) sp. z o.o. obawiając się tego co nastąpi, po tym jak został odwołany z funkcji prezesa, a w firmie miało miejsce włamanie do jego gabinetu.

Sąd pominął przy rekonstrukcji stanu faktycznego zeznania świadka P. S., jako nie wnoszące do sprawy niczego istotnego ani nowego. Świadek opisywał głównie okoliczności dotyczące zakupienia przez niego od spółki (...) nieruchomości przy ul. (...) we W., co miało miejsce ostatecznie wówczas gdy prezesem spółki nie był już oskarżony, lecz J. J.. Ponadto skupiał się na przedstawieniu oskarżonego w negatywnym świetle, między innymi jako osobę zdolną do fałszowania dokumentów. Na rozprawie oprócz tego świadek zaznaczał, że była zawarta ugoda pomiędzy wieloma podmiotami, w tym z oskarżonym i po jej zawarciu już nikt nie miał do nikogo żadnych pretensji.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka D. A., która od kwietnia 2005 roku zajmowała się księgowością (...) Sp. z o.o. we W. w ramach wykonywanej działalności gospodarczej – Biura (...). Z zeznań świadka wynikało, że gdy przejęła prowadzenie księgowości tej firmy, to stwierdziła duże zaległości podatkowe i zaległości wobec ZUS. W czasie gdy prowadziła

księgowość spółka nie płaciła regularnie należności publicznoprawnych. Sytuacja ta była nieraz niezrozumiała, gdyż spółka posiadała na kontach środki finansowe. Zeznania świadka potwierdzały zatem, że oskarżony nie dbał o finanse spółki, prowadził własną politykę zarządzania tym podmiotem. Świadek podała też, że zajmując się księgowością spółki, nie zauważyła niczego niepokojącego. Krytycznie jednak na temat prowadzenia księgowości wypowiedział się biegły F. B.. Wskazał, że prowadzenie księgowości spółki o dużych rozmiarach zostało zlecone osobie, która nie posiadała do tego stosownych kwalifikacji. Za taką sytuację również odpowiadał oskarżony K. M. (2) jako prezes spółki z o.o. (...).

Niewiele wniosły natomiast do sprawy zeznania świadka R. M.. Świadek zajmowała się bowiem (...) sp. z o.o. po roku 2007, a zatem w okresie, w którym K. M. (2) nie pełnił już funkcji prezesa zarządu.

Przy ustalaniu stanu faktycznego w sprawie Sąd pominął zeznania świadków – A. B. (1), R. Ł., K. K. (2) – pracowników firmy (...) sp. z o.o. w K., którzy zeznawali jedynie na okoliczności związane z pobocznym wątkiem dotyczącym niespłacania przez firmę (...) sp. z o.o. rat leasingowych za używane samochody.

Podobnie dla ustaleń w sprawie nie miały istotnego znaczenia zeznania świadka J. R. – prezesa zarządu firmy (...) S.A. w W. zajmującej się między innymi pozyskiwaniem kapitału dla firm pragnących wejść na giełdę. Wymieniony świadek odniósł się jedynie do zakończonych niepowodzeniem przygotowań, jakie podjął oskarżony w celu przekształcenia (...) sp. z o.o. w spółkę akcyjną.

Z kolei świadek A. R. potwierdziła tylko to, że spółka (...) wynajmowała od (...) pomieszczenia, w których były przechowywane dokumenty spółki.

Nieprzydatne dla wyjaśnienia okoliczności w niniejszej sprawie okazały się zeznania świadków J. B. (3) i A. B. (2) – przedstawicieli firmy (...) sp. z o.o. Wymienieni świadkowie nie byli w stanie jednoznacznie potwierdzić, czy do firmy, w której byli zatrudnieni, rzeczywiście była przekazywana dokumentacja (...) Sp. z o.o.

Przy rekonstrukcji stanu faktycznego Sąd pominął również zeznania świadka B. P., która nie pamiętała czy obsługiwała księgowość (...) sp. z o.o. i czy w związku z tym dysponowała dokumentacją tego podmiotu.

W zeznaniach części świadków przewijał się wątek dotyczący tego, którego dnia faktycznie odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie wspólników (...) Sp. z o.o., na którym odwołano z pełnienia funkcji prezesa zarządu oskarżonego K. M. (2) i na miejsce to powołano J. J.. W niniejszej sprawie kwestią drugorzędną było to, czy zgromadzenie to miało miejsce w dniu 12 lipca 2007 roku, czy dnia 14 lipca 2007 roku. Ustalenie, w którym dniu zgromadzenie się odbyło mogło mieć znaczenie tylko dla oceny skuteczności transakcji z dnia 13 lipca 2007 roku, polegającej na sprzedaży przez oskarżonego K. M. (2) udziałów firmy (...), jakie ta posiadała w (...) Sp. z o.o., na rzecz M. N.. Na potrzeby niniejszego postępowania Sąd ustalił, że odwołanie oskarżonego K. M. (2) z funkcji prezesa zarządu miało miejsce w dniu 14 lipca 2007 roku. Okoliczność tę wprost potwierdził w swoich zeznaniach złożonych na rozprawie świadek W. K., a nadto data ta wynikała też z zeznań świadków M. M. (2) i B. M.. Należało też zwrócić uwagę, iż w aktach sprawy (k. 4441-4442) znajduje się protokół Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) Sp. z o.o. datowany na dzień 14 lipca 2007 roku. Dokument ten został przesłany do Prokuratury w toku postępowania przygotowawczego przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Fabrycznej VI Wydział Gospodarczy.

W świetle zgromadzonych w niniejszej sprawie dowodów, Sąd uznał, iż zachowanie oskarżonego K. M. (2) wypełniło znamiona przestępstwa z art. 270 § 1 k.k. Dyspozycję wymienionego artykułu wypełnia ten, kto w celu użycia za autentyczny, podrabia lub przerabia dokument lub takiego dokumentu jako autentycznego używa. Dobrem chronionym w przypadku przestępstw przeciwko wiarygodności dokumentów jest pewność obrotu prawnego, opierająca się na zaufaniu do dokumentu. Znamiona czasownikowe przestępstwa określonego w § 1 (zwanego fałszem materialnym dokumentu) wyrażono określeniami: „podrabia”, „przerabia”, „używa”. Podrabianiem jest nadanie jakiemś przedmiotowi (np. pismu) pozorów dokumentu w celu wywołania wrażenia, że zawarta w nim treść pochodzi od wymienionego w nim wystawcy, podczas gdy w rzeczywistości tak nie jest. W grę może wchodzić podrobienie całości dokumentu lub tylko jego fragmentu. Podrobieniem będzie zarówno podrobienie całego tekstu dokumentu

wraz z podpisem, jak i podrobienie samego podpisu. Jak podniósł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 grudnia 2002 r., III KKN 370/00, LEX nr 74375: „Z punktu widzenia przedmiotu ochrony przestępstwa z art. 270 k.k. obojętne jest, czy podrobiony został oryginał dokumentu, jego kopia czy kserokopia. Przesłpstwo w swojej istocie skierowane jest przeciwko wiarygodności dokumentu, a to może być zachwane w sytuacji, gdy w obrocie prawnym znajdzie się kserokopia dokumentu nie odpowiadająca treści oryginalnego dokumentu lub stanowiąca jedyny dokument”. Przerobienie polega na zmianie treści istniejącego, autentycznego dokumentu. „Użycie za autentyczny” to przedstawienie lub przedłożenie podrobionego czy przerobionego dokumentu osobie prywatnej albo instytucji, czyli wykorzystywanie funkcji, jakie może pełnić taki podrobiony czy przerobiony dokument. Przesłpstwo z art. 270 k.k. jest przestępstwem powszechnym, które może być popełnione umyślnie. W odniesieniu do podrabiania i przerabiania w grę wchodzi jedynie zamiar bezpośredni, w przypadku używania dokumentu jako autentycznego możliwy jest też zamiar ewentualny. (por. Marek Mozgawa. Komentarz aktualizowany do art. 270 Kodeksu karnego, LEX Omega dla Sądów).

W niniejszej sprawie nie ulegało wątpliwości, że dokumenty w postaci odpisów (kserokopii) protokołu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) sp. z o.o. z dnia 2 maja 2007 roku, na którym miała zostać podjęta uchwała w zakresie wyrażenia zgody na sprzedaż przez spółkę z o.o. Grupa Inwestycyjna A. 1830 udziałów w (...) sp. z o.o. za cenę nie niższą jak 1000 zł oraz w postaci listy obecności na tym zgromadzeniu, zostały podrobione. Na wskazanych dokumentach nieustaleni sprawcy podrobili podpisy J. J. i P. M.. Następnie oskarżony K. M. (2) w okresie od 2 maja 2007 roku do 20 sierpnia 2007 roku we W. posłużył się wymienionymi dokumentami w VI Wydziale Gospodarczym Krajowego Rejestru Sądowego Sądu Rejonowego dla Wrocławia Fabrycznej we Wrocławiu. Oskarżony miał przy tym świadomość, że wskazane dokumenty nie były autentyczne. Postępowanie oskarżonego mieściło się zatem w depozycji czynu zabronionego z art. 270 § 1 k.k.

Zgromadzony materiał dowodowy pozwalał też na przyjęcie, że oskarżony K. M. (2) dopuścił się popełnienia czynu z art. 296 § 3 k.k. i art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 296 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Dyspozycję art. 296 § 1 k.k. wypełnia ten, kto będąc obowiązany na podstawie przepisu ustawy, decyzji właściwego organu lub umowy do zajmowania się sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą osoby fizycznej, prawnej albo jednostki organizacyjnej niemającej osobowości prawnej, przez nadużycie udzielonych mu uprawnień lub niedopełnienie ciążącego na nim obowiązku, wyrządza jej znaczną szkodę majątkową. Zgodnie natomiast z treścią art. 296 § 2 k.k. surowszej odpowiedzialności podlega sprawca przestępstwa określonego w § 1, jeżeli działa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Z kolei zgodnie z treścią art. 296 § 3 k.k. jeszcze surowszą odpowiedzialność ponosi sprawca przestępstwa określonego w § 1 i 2, jeżeli wyrządza szkodę majątkową w wielkich rozmiarach.

Przedmiotem ochrony przestępstwa nadużycia zaufania są interesy majątkowe podmiotów, które powierzyły innym osobom prowadzenie swoich interesów (por. Marek Kulik. Komentarz aktualizowany do art. 296 Kodeksu karnego, LEX Omega dla Sądów)

Przez zajmowanie się sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą rozumie się wszelkie zachowanie polegające na decydowaniu w tych sprawach, współdziałaniu w decyzjach lub wpływaniu na rozstrzygnięcia bądź udzielaniu rady, jeśli jest się do tego zobowiązanym z jakiegokolwiek formalnego tytułu (wyrok SN z dnia 18 grudnia 2007 r., WA 53/07, LEX nr 450935; wyrok SA w Krakowie z dnia 20 października 2011 r., II AKa 145/11, KZS 2011, z. 12. Poz. 33; wyrok SA w Warszawie z dnia 28 listopada 2008 r., II AKa 361/08, Apel.-W-wa 2009, nr 2, s. 7) W orzecznictwie wskazuje się też, że „zajmowanie się sprawami majątkowymi” w rozumieniu art. 296 § 1 k.k. to m. in.: wykonywanie czynności o kompetencjach władczych, kierowanie sprawami majątkowymi w sposób identyczny lub zbliżony zakresowo do tego, co czynić może sam mocodawca, podejmowanie czynności polegających na zarządzaniu mieniem, decydowanie w zakresie składników majątkowych, zawieranie umów, w wyniku których następuje przeniesienie własności, obciążenie majątku, zniesienie obowiązków lub przyjęcie zobowiązań obciążających majątek, zawieranie ugody sądowej, ochrona interesów mocodawcy (wyrok SA w Łodzi z dnia 28 lutego 2013 r., II AKa 2/13, LEX nr 1294811; wyrok SA w Warszawie z dnia 24 kwietnia 2012 roku, II AKa 99/12, LEX nr 1238316; wyrok SA w Katowicach z dnia 12 lipca 2012 r., II AKa 541/11, LEX nr 1220217). Za osobę zajmującą się

sprawami majątkowymi można uznać tylko tego, kogo obowiązki i uprawnienia obejmują łącznie zarówno dbałość o uchronienie powierzonego mienia przed uszczerbkiem, zniszczeniem lub zagubieniem, pogorszeniem interesów majątkowych, jak i wykorzystanie tego mienia w procesie gospodarowania w taki sposób, aby zostało ono powiększone lub wzrosła jego wartość. (por. Kodeks karny. Komentarz – K. V. – WK 2016).

Czynność wykonawcza czynu zabronionego z art. 296 § 1 k.k. polega na wyrządzeniu szkody. Omawiany czyn można popełnić zarówno przez działanie, jak i przez zaniechanie, podjęte wbrew obowiązkowi. Wyrządzenie szkody musi nastąpić przez nadużycie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków. Nadużycie uprawnienia polega na zachowaniu bądź przekraczającym je, bądź nawet pozostającym w ich ramach, lecz podjętym niezgodnie z celem, dla którego uprawnienia zostały sprawcy nadane. Niedopełnienie obowiązków polega albo na całkowitej bierności w sytuacji, kiedy konieczne było podjęcie działania, albo na podjęciu działań niewystarczających dla prawidłowego wywiązania się z obowiązków. Omawiany czyn ma charakter skutkowy. Skutek stanowi znaczna szkoda majątkowa. Pojęcie to obejmuje zarówno rzeczywisty uszczerbek w majątku (*damnum emergens*), jak i utracone zyski (*lucrum cessans*). Paragraf 2 art. 296 k.k. tworzy typ kwalifikowany ze względu na cel, jakim jest osiągnięcie korzyści majątkowej. Typ kwalifikowany w stosunku do czynów z § 1 i 2 jest określony w § 3. Znamieniem kwalifikującym jest spowodowanie szkody majątkowej w wielkich rozmiarach (przekraczającej 1000 000 zł – art. 115 § 6 k.k.) W typach kwalifikowanych określonych w § 2 oraz w § 2 w zw. z § 3 dopuszczalny jest tylko zamiar bezpośredni. (por. Marek Kulik. Komentarz aktualizowany do art. 296 Kodeksu karnego, LEX Omega dla Sądów)

Ze zgromadzonych w toku niniejszego postępowania wynikało w sposób jasny i oczywisty, że oskarżony K. M. (2) w okresie, gdy był zatrudniony na stanowisku prezesa zarządu (...) Sp. z o.o. we W., wyrządził tej spółce szkodę majątkową w wielkich rozmiarach. Oskarżony mianowicie wyprowadził bezpośrednio poprzez rachunki bankowe oraz z kasy spółki (...) sp. z o.o. pieniądze, z których się nie rozliczył, pomimo ciężącego na nim obowiązku zaewidencjonowania ich w raportach kasowych spółki oraz doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem kierowaną przez siebie spółkę poprzez zawieranie niekorzystnych i niezasadnych transakcji oraz umów. Oskarżonego łączyła ze spółką z o.o. (...) umowa o pracę z dnia 1 kwietnia 2004 roku, na mocy której pełnił funkcję Prezesa Zarządu. Na podstawie tej umowy, jak też ustawy kodeks spółek handlowych – oskarżony był zobowiązany do zajmowania się sprawami majątkowymi spółki, był jej jednoosobowym reprezentantem. Oskarżony nadużył jednak swoich uprawnień i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wyrządził spółce z o.o. (...) szkodę majątkową w wielkich rozmiarach. Sąd uznał, że przestępcze działania oskarżonego miały miejsce w okresie od 1 kwietnia 2004 roku do dnia 14 lipca 2007 roku, a nie jak wskazano w akcie oskarżenia – w okresie od 1 kwietnia 2004 roku do dnia 14 września 2007 roku. Prokurator określając czasookres czynu zabronionego kierował się tym, iż w dniu 14 września 2007 roku oskarżony K. M. (2) został poinformowany przez nowego prezesa zarządu J. J. o rozwiązaniu umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia. Jednak Sąd miał na uwadze, że już dnia 14 lipca 2007 roku oskarżony uchwałą nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników, został odwołany z funkcji prezesa zarządu. Po tej dacie zatem nie mógł podejmować w (...) sp. z o.o. wiążących i skutecznych decyzji. Wobec tego Sąd uznał, że oskarżony nie mógł odpowiedzieć za zdarzenie z dnia 30 lipca 2007 roku, kiedy to spółka (...) sp. z o.o. odstąpiła bez uzasadnionej przyczyny od rozstrzygniętego w dniu 22 maja 2007 roku na korzyść firmy przetargu na zakup nieruchomości położonej w L. przy ul. (...), organizowanego przez Urząd Miejski w L., w wyniku czego doszło do utraty wadium w wysokości 70 100 zł wpłaconego na konto wymienionego urzędu. W związku z tym Sąd uznał, że szkoda majątkowa, jaką oskarżony wyrządził (...) sp. z o.o. wynosiła 3 257 978,61 zł (3 328 078,61 zł minus 70 100 zł).

Ponadto w kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu K. M. (2) znalazł się art. 18 § 1 k.k., gdyż oskarżony wydawał polecenia służbowe J. M. (1) mające na celu pobieranie przez wymienionego gotówki o łącznej kwocie 182 000 zł rachunków bankowych spółki i wpłacanie jej na zasilenie osobistego konta oskarżonego oraz jego najbliższych w osobach B. M., K. M. (1) i M. M. (2).

Oskarżony podjął kilka zachowań, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, co uzasadniało ujęcie w kwalifikacji prawnej czynu art. 12 k.k.

Z uwagi na to, że czyn przypisany oskarżonemu wyczerpywał znamiona określone w kilku przepisach ustawy karnej, w postawie skazania został wskazany art. 11 § 2 k.k.

Reasumując, Sąd uznał oskarżonego K. M. (2) za winnego tego, że w okresie od 1 kwietnia 2004r do 14 lipca 2007r we W., działając w warunkach przestępstwa ciągłego, będąc zatrudniony na stanowisku prezesa zarządu (...) spółka z o.o. z siedzibą we W. i z tego tytułu zobowiązany na podstawie przepisów ustawy i umowy do zajmowania się sprawami majątkowymi wymienionej spółki oraz będąc jej jednoosobowym reprezentantem, nadużył udzielonych mu uprawnień, a mianowicie wyprowadził w celu osiągnięcia korzyści majątkowej bezpośrednio poprzez rachunki bankowe oraz z kasy spółki (...) spółka z o.o. pieniądze, z których się nie rozliczył pomimo ciążącego na nim obowiązku zaewidencjonowania ich w raportach kasowych spółki oraz doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem kierowanej przez siebie spółki w ten sposób, że w wyniku niekorzystnych i niezasadnych transakcji oraz umów zawieranych w imieniu wymienionej spółki, wyrządził szkodę majątkową w wielkich rozmiarach, w kwocie nie mniejszej niż 3 257 978,61 zł wymienionemu podmiotowi, a w szczególności:

- w okresie od 1 kwietnia 2004r do 14 lipca 2007r jako prezes zarządu spółki wyprowadził poprzez rachunki (...) spółka z o.o. pieniądze w kwocie 960.462,07 zł, z których się nie rozliczył pomimo ciążącego na nim obowiązku zaewidencjonowania ich w raportach kasowych spółki,
- w okresie od 1 kwietnia 2004r do 14 lipca 2007r jako prezes zarządu spółki (...), będąc uprawniony do jej jednoosobowej reprezentacji, pełniąc jednocześnie funkcję kasjera spółki dokonał osobiście wypłat z kasy spółki, kwitując odbiór gotówki w kasie spółki w skutek czego doprowadził do niedoboru kasowego w kwocie 907.495,33 zł,
- w okresie od 1 kwietnia 2004r do 14 lipca 2007r będąc zatrudniony na stanowisku prezesa zarządu (...) i z tego tytułu zobowiązany na podstawie umowy do zajmowania się sprawami majątkowymi wymienionej spółki i jej jednoosobowej reprezentacji nadużył udzielonych mu uprawnień poprzez wydawanie poleceń służbowych J. M. (1) mających na celu pobieranie przez wymienionego gotówki o łącznej kwocie 182.000 zł z rachunków bankowych spółki i wpłacanie jej na zasilenie osobistego kont prezesa zarządu oraz jego najbliższych w osobach, tj. B. M., K. M. (1) i M. M. (2), jak również wybranych kontrahentów,
- w okresie od 1 stycznia 2005r do 14 lipca 2007r będąc zatrudniony na stanowisku prezesa zarządu (...) i z tego tytułu zobowiązany na podstawie umowy do zajmowania się sprawami majątkowymi wymienionej spółki i jej jednoosobowej reprezentacji doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem kierowanej przez siebie spółki w ten sposób, że w wyniku niekorzystnych i nie zasadnych transakcji opartych bez szczegółowej analizy ich skutków zawarł umowy w imieniu wymienionej spółki i działając z zamiarem jej pokrzywdzenia , a które ograniczały się do:
 - d) odsetek karnych od niezapłaconego podatku VAT w kwocie 55.600,78 zł,
 - e) kosztów egzekucyjnych Urzędu Skarbowego z tytułu innych podatków w kwocie 44.934,83 zł,
 - f) kosztów komorniczych, kosztów procesu i zastępstwa adwokackiego w wysokości 54.107,60 zł,
- w okresie od 1 kwietnia 2004r do 14 lipca 2007r będąc zatrudniony na stanowisku prezesa zarządu (...) spółka z o.o. z siedzibą we W. i z tego tytułu zobowiązany na podstawie umowy do zajmowania się sprawami majątkowymi wymienionej spółki i jej jednoosobowej reprezentacji nadużył udzielonych mu uprawnień w ten sposób, że bezpodstawnie wypłacił dywidendę za rok 2005 w kwocie 714.990 zł oraz za rok 2006 w kwocie 338.388 zł, która przeznaczona była na pokrycie strat spółki z lat poprzednich,

tj. przestępstwa z art. 296 § 3 kk i art. 18 § 1 kk w zw. z art. 296 § 3 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk.

Oskarżony K. M. (2) w czasie popełnienia przypisanych mu czynów karalnych nie cierpiał niedostatków w zakresie swojej poczytalności. Był w pełni świadomy konsekwencji swoich działań, zdawał sobie też sprawę z ich bezprawności, a jednocześnie zdecydował się na ich wykonanie i tym samym naruszenie norm prawnych. Oskarżony doskonale wiedział o tym, że gospodarując majątkiem (...) sp. z o.o. jako jej prezes, w taki sposób, w jaki zostało to szczegółowo opisane we wcześniejszej części uzasadnienia, działał ze szkodą dla tego podmiotu. Oskarżony bardzo swobodnie, kierując się swoim interesem, a nie interesem spółki, dysponował środkami pieniężnymi tej firmy, jak też przeprowadzał niekorzystne dla tego podmiotu transakcje. Nie zawahał się też posłużyć w VI Wydziale Gospodarczym Krajowym Rejestrze Sądowym Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabrycznej sfałszowanymi dokumentami w postaci odpisu (kserokopii) protokołu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) sp. z o.o. z dnia 2 maja 2007 roku oraz listy obecności na tym zgromadzeniu. W związku z tym wina oskarżonego nie budziła żadnych wątpliwości.

Wymierzając oskarżonemu K. M. (2) kary pozbawienia wolności za przypisane mu przestępstwa, Sąd baczyl, aby ich dolegliwość nie przekraczała stopnia winy oraz społecznej szkodliwości popełnionych przez niego czynów. Sąd uznał, że wymierzone w punkcie I i II części dyspozytywnej wyroku kary pozbawienia wolności będą adekwatne do stopnia zawinienia oraz społecznej szkodliwości czynów oraz uczynią zadość wymaganiom art. 53 § 1 i § 2 k.k. W przekonaniu Sądu kary pozbawienia wolności w orzeczonych wymiarach spełnią stawiane im cele zapobiegawcze i wychowawcze w odniesieniu do oskarżonego. Winny one unaocznic oskarżonemu naganność jego zachowania, oraz zapobiec powrotowi do naruszania przez niego porządku prawnego. Natomiast w ramach prewencji ogólnej wymierzone oskarżonemu kary z jednej strony powinny odstraszać potencjalnych sprawców tego rodzaju występów, a z drugiej ukazując naganność tego rodzaju zachowań oraz nieuchronność kary, winny pozytywnie kształtować świadomość prawną społeczeństwa.

Przy wymiarze kar pozbawienia wolności oskarżonemu Sąd miał na uwadze to, że oskarżony był już wielokrotnie karany sędownie. Okolicznością obciążającą była też duża społeczna szkodliwość popełnionych czynów. Działanie oskarżonego godziło w ważne dobra prawne, takie jak prawidłowy, uczciwy obrót gospodarczy oraz wiarygodność dokumentów. Oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wyrządził spółce (...) sp. z o.o. kilkumilionową szkodę. Jako okoliczność łagodzącą Sąd uznał natomiast to, że w rzeczywistości udziałowcy (...) Sp. z o.o. akceptowali sytuację w której oskarżony w sposób niekontrolowany i swobodny zarządzał firmą i nie interesowali się zbytnio kondycją ekonomiczną tego podmiotu. Dopiero w momencie gdy małżeństwo oskarżonego z B. M. znalazło się w kryzysie, na prośbę żony oskarżonego, która kierowała się chęcią zemsty, podjęli kroki - najpierw w celu usunięcia oskarżonego z funkcji prezesa zarządu, a następnie ustalenia jakie szkody i w jakiej wysokości oskarżony wyrządził spółce (...) sp. z o.o. Nie można kwestionować tego, że oskarżony swoim postępowaniem doprowadził do powstania w spółce szkody w wielkich rozmiarach i jego zachowanie było z pewnością naganne i karygodne. Jednak nie można było tracić z pola widzenia kontekstu, w jakim sposób prowadzenia działalności gospodarczej przez oskarżonego znalazł się w kręgu zainteresowania organów ścigania. O charakterze stosunków pomiędzy oskarżonym a udziałowcami (...) sp. z o.o. świadczyły też ugody zawarte już po odwołaniu oskarżonego z funkcji prezesa wskazanej firmy. Na szczególną uwagę zasługiwała ugoda zawarta aktem notarialnym z dnia 8 stycznia 2008 roku, Rep. A nr 259/2008 pomiędzy K. M. (2) a J. J. działającym w imieniu i na rzecz spółki (...) sp. z o.o., na mocy której oskarżony miał otrzymać od spółki kwotę 400 000 zł z tytułu niewypłaconego wynagrodzenia za pracę. Z jednej strony zatem w toku postępowania podkreślany był fakt ogromnego pokrzywdzenia (...) sp. z o.o. przez oskarżonego K. M. (2), a z drugiej spółka ta uznała też niemałe roszczenia oskarżonego wobec niej. Sytuacja ta osłabiała pozycję (...) jako pokrzywdzonego, pokazywała, że (...) sp. z o.o. była nie tylko pokrzywdzoną w niniejszej sprawie, ale także w pewnym zakresie dłużnikiem oskarżonego.

Na wymiar kary łącznej pozbawienia wolności wobec oskarżonego K. M. (2) wpłynął charakter związku przedmiotowego oraz czasowego pomiędzy przestępstwami, jak również ogólne dyrektywy wymiaru kary, poza okolicznościami, które legły u podstaw wymiaru kar składowych. Czyny te choć godziły w różne dobra prawne, pozostawały ze sobą w związku. Czyn polegający na posłużeniu się sfałszowanymi dokumentami w Sądzie Rejonowym dla Wrocławia – Fabrycznej był konsekwencją czynu związanego z wyrządzeniem szkód spółce w okresie gdy oskarżony pełnił funkcję prezesa zarządu. Oskarżony przy pomocy sfałszowanych dokumentów próbował zapobiec utracie wymienionego stanowiska. Czyn z art. 270 § 1 k.k. odznaczał się też mniejszą społeczną szkodliwością w

porównaniu do czynu z art. 296 § 3 k.k. i art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 296 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 12 k.k. Wobec tego Sąd wymierzył oskarżonemu karę łączną pozbawienia wolności na zasadzie pełnej absorpcji.

Sąd uznał nadto, że oskarżony zasługiwał na dobrodzieństwo w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary łącznej pozbawienia wolności. W ocenie Sądu orzeczenie wobec oskarżonego bezwzględnej kary pozbawienia wolności byłoby zbyt surowe. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało wszczęte na skutek konfliktu rodzinnego, po którego załagodzeniu, większość sporów została rozwiązana. Z drugiej strony Sąd miał na uwadze uprzednią karalność oskarżonego, dlatego uznał, że choć prognoza kryminologiczna oskarżonego jest pozytywna, to jednak dla weryfikacji tej prognozy niezbędny jest długi, pięcioletni okres próby. Okres ten będzie miał również na celu zapewnienie prewencyjnego oddziaływania na oskarżonego.

Warunkowo zawieszając wykonanie kary łącznej pozbawienia wolności wobec oskarżonego, Sąd zastosował przepis art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w brzmieniu sprzed nowelizacji wprowadzonej ustawą z dnia 20 lutego 2015 roku o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, gdyż przepis ten był względniejszy dla oskarżonych. Zgodnie bowiem z obecnie obowiązującym art. 69 § 1 k.k. Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej w wymiarze nieprzekraczającym roku, jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa nie był skazany na karę pozbawienia wolności i jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec niego celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Wobec tego Sąd w obecnym stanie prawnym nie miałby możliwości warunkowego zawieszenia wykonania wymierzonej oskarżonemu kary, która przekraczała 1 rok pozbawienia wolności, a nadto oskarżony był już skazywany na kary pozbawienia wolności. Przepis art. 69 § 1 k.k. przed jego zmianą, dawał natomiast Sądowi możliwość warunkowego zawieszenia wykonania kary do 2 lat pozbawienia wolności i to niezależnie od uprzedniego skazania na karę pozbawienia wolności. Wobec tego, Sąd na mocy art. 4 § 1 k.k., zastosował przepisy względniejsze dla oskarżonego – tj. te, które obowiązywały w chwili popełnienia przez niego czynów – a nie te, które obowiązywały w chwili orzekania.

Sąd w oparciu o treść art. 39 pkt 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego K. M. (2) środek karny zakazu prowadzenia działalności gospodarczej, określając go w ten sposób, że oskarżony nie może być członkiem zarządu spółek prawa handlowego, bądź też ich prokurentem na okres 5 lat. W ocenie Sądu prowadzenie przez oskarżonego działalności gospodarczej we wskazanym zakresie stwarzałoby zagrożenie dla istotnych dóbr chronionych prawem. Mając na uwadze sposób prowadzenia przez oskarżonego interesów (...) Sp. z o.o. Sąd uznał, że zachodzi bardzo duże ryzyko, że oskarżony pełniąc funkcję czy to prokurenta, czy członka zarządu spółki, nie będzie przestrzegał prawa.

Na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu i wymierzył mu opłatę w kwocie 300 zł.